№ 292. Kraków 23 Grudnia — Niedziela. Rok 1855.

Wychodzi w Krakowie
... rano, wyjąwszy Poniedziałki i dni następujące

Cena:
... na 1 złr. 30 kr. — kwartalna 4 złr.
w KRAJU kwartalna razem z przesyłką pocztową 5 złr. m. k.

Przedpłata
przyjmuje się w księgarni JÓZEFA CZECHA przy Głównym Rynku N. 453.
Pieniądze przesyłają się *franco* pocztą wprost do BIÓRA REDAKCYI CZASU wyraziwszy na kopercie „prenumeracyjne pieniądze“.

CZAS

Przyjmują się
OGŁOSZENIA, ROZPRAWY, ODEZWY wszelkiego rodzaju.
DONIESIENIA literackie, księgarskie, handlowe, przemysłowe, rolnicze itp.
UWIADOMIENIA tyczące się sprzedaży, kupna, dzierżaw itp.

Za opłatą
od wiersza petytowego za jednorazowe umieszczenie po 4 kr. następne po 2 kr. — z dopłatą po 10 krajcarów za każdą publikacyę na stępel rządowy.

Listy
niefrankowane nieprzyjmują się, wyjąwszy od stałych lub znanych korespondentów
Numer pojedynczy kosztuje 10 groszy.

OGŁOSZENIE PRENUMERATY

na kwartał I, to jest na miesiące **Styczeń, Luty** i **Marzec** r. 1856:

Dla Abonentów zamiejscowych z przesyłką pocztową złr. **5** m. k.

Dla miejscowych złr. **4** m. k.

Nadto

z dniem **31 stycznia 1856** r. i z każdym dniem **ostatnim** każdego miesiąca, wychodzić będzie

DODATEK

w zeszycie z **12** do **15** arkuszy druku in **8vo**.

Abonenci *Czasu* życzący sobie odbierać ten *miesięczny* **DODATEK**, zechcą do zwykłej prenumeraty dopłacić:

rocznie	. . . .	złr. **10** mk.
półrocznie	. . .	„ **5** „
kwartalnie	. . .	„ **3** „

UWAGA. Dla uniknienia pomyłek powtarzamy przedpłatę na *Czas z Dodatkiem miesięcznym* i na *Czas bez Dodatku.*

Przedpłata na dziennik *Czas bez Dodatku* pozostaje ta sama, tojest:

Dla zamiejscowych:	
rocznie	złr. 20 m k.
półrocznie	„ 10 „
kwartalnie	„ 5 „
Dla miejscowych:	
rocznie	„ 16 „
półrocznie	„ 8 „
kwartalnie	„ 4 „

Przedpłata na dziennik *Czas z Dodatkiem* (miesięcznym):

Dla zamiejscowych:	
rocznie	30 zł. m. k.
półrocznie	15 „ „
kwartalnie	8 „ „
Dla miejscowych:	
rocznie	26 „ „
półrocznie	13 „ „
kwartalnie	7 „ „

☞ *Dodatku* **osobno** prenumerować nie można.

☞ Liczba egzemplarzy *Dodatku* odbijana będzie według ilości prenumeraty na dziennik *Czas* wraz z *Dodatkiem* miesięcznym.

Uprasza się o jak najśpieszniejsze przesyłanie *przedpłaty* i wyraźne oświadczenie, czy Szanowni Abonenci życzą sobie odbierać dziennik *sam* lub z **Dodatkiem.**

Kraków 22 grudnia.

O Konkordacie.

II.

Niech nas nikt nie pomawia o tak zwany ultramontanizm, o którym wielu rozprawia, a mało kto dobrze go rozumie. Jeżeli niejesteśmy zwolennikami wszelkich sporów o donośność i objętość władzy Papiezkiéj w kościele Chrystusowym, uznawając Papieża po prostu za głowę Kościoła powszechnego, pochodzi to ztąd, iż jesteśmy oraz przeciwnikami wszelkich punktacyj co do władzy domowéj, rodzinnéj, między mężem a żoną, między ojcem a synem, między bratem a bratem. Prawo i sprawiedliwość rozgraniczająca stósunki i obowiązki, jest tylko jedną barwą cząstki tego światła, które w całości zowiemy: miłością. Promień tego światła łamiąc się przez pryzma grzechowego zepsucia rodu ludzkiego i dzieląc się na siedm swych barw tęczowych, traci ciepło i staje się zimną częścią w jednéj barwie swego bytu, która zwana prawem i sprawiedliwością, możebném czyni istnienie społeczeństwa ze skażonych grzechem ludzi złożonego. Gdzie jest całość, tam i część się w niéj zawiera; gdzie jest miłość, tam się nie mówi o prawie.

Odnosząc to zdanie do stosunku między Papieżem i Biskupami w hierarchii duchownéj, ośmielimy się powiedzieć, żenie zgadzamy się z temi zbytniemi centralizatorami, którzy władzę biskupią za coś jakby mniéj potrzebnego w kościele uważają, którzy w słusznem uniesieniu dla stolicy Piotrowéj, zapominać się czasem zdają, że Chrystus dodał Piotrowi kolegium Apostołów; zgoła u których Biskupi nie są niczém więcéj jak proboszczami pierwszego rzędu. Nam się wydaje, że Bóg który w porządku fizyczne życie natury zrównoważył dwiema siłami dośrodkową i odśrodkową, w porządku moralnym Królestwo swéj łaski, czyli Kościół swój na równowadze takichże dwóch sił ustanowił. Zbytnia centralizacya jak i zbytnia decentralizacya również szkodliwe skutki wywierać może w Kościele i Państwie.

Pozwolimy sobie objaśnić myśl naszą prostym przykładem. Pewien ojciec posiadający obszerne włości, miał dziesięciu synów. Przed śmiercią swoją zawezwał wszystkich do siebie i rzekł im: „Majątek który wam oddaję, ma pozostać zawsze jednolitym i niepodzielnym, przeto najstarszy syn mój a brat wasz będzie go administrował w ogóle, każdy zaś z was będzie część przypadłą swéj własności w swoich granicach z podziału wynikłych szczegółowo posiadał i zarządzał“. I stało się tak; po śmierci ojca najpierwszy brat objął zarząd całości, a inni bracia każdy swojej części. Lecz jeden brat gospodarzył lepiéj, drugi gorzej; jeden potrzebował zapomogi, drugi nie; jeden był skąpy, drugi rozrzutny itd. Cóż czynił brat najstarszy, gospodarz ogółu? Oto gdy jednych samym sobie pozostawiał, jak gdyby się o nich nie troszcząc, na drugich tém silniéj wpływał, a nawet pono jednego z nich w zupełną wziął kuratelę, a wszędzie się zasławiał, a gdzie się dał dostrzedz jaki niedostatek, swoją go władzą i powagą zapełnić usiłował. Jakiem prawem to czynił? Oto prawem konserwacyi i ogólnego dobra rodziny, w poczuciu swego obowiązku względem ogółu. Tak nam się w przybliżeniu przedstawia prawidło stanowiące granice władzy papiezkiéj, bo wiemy, że *omnis similitudo claudicat.*

Stolica Apostolska daleką jest od wymagań zbytnio centralizacyjnych, również jak i dziś nam błogo panujący Monarcha od trzymania pod kuratelą rządową władzy biskupiéj. Przeto Papież i Cesarz podpisali artykuł IV. konkordatu: *Arcybiskupom i Biskupom wolno też będzie to wszystko wykonywać, co im w zarządzie dyecezyów, czy to na mocy podania, czyli też na mocy rozporządzenia świętych kanonów, według teraźniejszej i od Stolicy świętéj potwierdzonéj karności koscielnéj przynależy.*

O ile rozumiemy, oświadcza tu Papież, że prawa i obowiązki Biskupów określone są „świętemi kanonami“; atrybucye praw Biskupa *(jura episcopalia)* zasadzają się na podaniach świętych kanonów *(ex declaratione sacrorum Canonum)*, obowiązki na rozporządzeniach świętych kanonów *(ex dispositione sacrorum Canonum)*. Ultramontanie, że użyjemy tu tego wyrazu, którybyśmy raczéj zastąpili wyrazem „hypercentraliści“, ci którzy chcą mieć władzę biskupią zaabsorbowaną przez władzę papiezką, tym artykułem konkordatu są tak dobrze pobici, jak i febronianie o których mówiliśmy poprzednio, a na których nazwa „decentralizatorów“ byłaby za łagodna. Cóż są bowiem *kanony?* Wiadomo z dziejów Kościoła, że Papieże w pełni swéj władzy wydają *Bulle, Brewia, Encykliki* i *Listy Apostolskie:* ale żaden Papież nie stanowi kanonów. Kanony stanowi Papież zbornie z Biskupami, w Synodzie czyli Koncylium zgromadzonemi. Co więc takie zebrania Papieża z Biskupami ustanowiły, to staje się prawem dla każdego hierarchy. Na tych kanonach buduje konkordat rząd Kościoła, atrybucye Biskupów, wyrażając przez to: że Papież rządzi, a Biskupi spółrządzą, jak i ich poprzednicy spółstanowili z Papieżami te kanony, które dziś stanowią modłę ich praw i obowiązków.

Nie ma tu jak widzimy mowy ani o dekretaliach Izydora, ani o żadnych podobnych spornych ustawach, ale z najczystszego źródła koncyliów i na nich zawyrokowanych kanonów czerpie się karność kościelna.

Otrzymawszy dosłowny odpis aktu fundacyi Amalii hr. Stadnickiéj, na wychowanie trzech uczniów szkoły gospodarczéj w Dublanach, podajemy takowy, i pewni jesteśmy, że kraj uczci ten wielce pożyteczny czyn Dawczyni i imię jéj policzy do rzędu tych, które się dobru publicznemu zasłużyły.

Fundacya Stypendyów dla uczniów szkoły agronomicznéj przy zakładzie gospodarskim Lwowskim.

Ja niżéj podpisana Amalia z hr. Siemińskich hr. Stadnicka zważywszy, iż rozpowszechnienie wyższych umiejętności gospodarskich, najwięcéj przyczynić się może do podniesienia rolnictwa, a tem samem do ustalenia lepszego bytu w kraju naszym z natury swéj rolniczym,—chcąc przyczynić się do rzeczonego celu, zapisuję i daruję niniejszém na fundacyę stypendyów dla uczniów szkoły agronomicznéj przy zakładzie Towarzystwa gospodarskiego lwowskiego, summę dwanaście tysięcy (12,000) złr. mon. konw. i tę summę do rąk kuratora téj fundacyi wyliczyć obowiązuję się i przyrzekam; oraz określając bliżéj przeznaczenie tego funduszu, stanowię jak następuje:

§ I. Summę powyższą przeznaczam na utworzenie Stypendyów dla uczniów szkoły agronomicznéj przy zakładzie Towarzystwa gospodarskiego lwowskiego w ten sposób, aby z dochodów tego funduszu rozdawano trzy stypendya: pierwsze na trzysta (300), drugie na dwieście (200) a trzecie na sto (100) złr. m. k.

§ II. Prawo ubiegania się o stypendya w mowie będące, ma przysłużać wyłącznie młodzieży katolickiéj krajowéj, tj. urodzonéj w Galicyi lub W. Ks. Krakowskiém. Prócz dowodów rodowitości, ubiegający się o stypendyum, powinien okazać świadectwo ubóstwa, moralności, tudzież nauk potrzebnych do wnijścia do szkoły agronomicznéj. Pierwszeństwo przed wszystkiemi ubiegającemi się, mają mieć synowie oficyalistów prywatnych pracujących w zawodzie gospodarstwa wiejskiego, między tymi zaś synowie takich oficyalistów, którzy wykazać się mogą długoletnią służbą *w jednym skarbie*, i którzy przez uczciwą i gorliwą pracę zasłużyli sobie na chwalebne ze strony swych chlebodawców zalecenie.

§ III. Uczeń szkoły agronomicznéj przy Zakładzie Towarzystwa gospodarskiego lwowskiego, może zatrzymać udzielone sobie stypendyum, jeżeli okazawszy znakomite zdolności, wysłanym będzie ze strony Dyrekcyi Towarzystwa gospod. lwowskiego, do innych szkół lub zakładów gospodarskich celem dalszego wykształcenia się. W wypadkach wyjątkowych uwzględnienia godnych, stypendyum może być udzielone także takiemu uczniowi, którego Dyrekcya do innych szkół lub zakładów gospodarskich wysłać za dobre uzna, chociaż niebył uczniem szkoły agronomicznéj przy zakładzie Towarzystwa gospodarskiego lwowskiego.

§ IV. Życzeniem mojem jest, aby fundusz na te stypendya wyznaczony, zabezpieczyć przedewszystkiem przez zakupienie ziemi, a gdyby to być niemogło, przez zahipotekowanie na dobrach ziemskich położonych w Galicyi lub W. Ks. Krakowskiém, a to nieinaczéj, jak tylko z bezpieczeństwem pupilarném. Gdyby uznano za najstósowniejsze, ulokować fundusz na hipotece, w którym to względzie zdanie kuratora rozstrzyga, — wybór hipoteki należeć ma do Dyrekcyi Towarzystwa agrom. lwowskiego; a gdyby Towarzystwo to pomienionego funduszu dla siebie potrzebowało, posiadłość Towarzystwa ma mieć pierwszeństwo przed innemi hipotekami.

§ V. Zarząd wyłączny będącego w mowie funduszu, należeć ma do Dyrekcyi Towarzystwa gospod. lwowskiego i kuratora fundacyi. Dyrekcyi téj wraz z kuratorem fundacyi przysłużać ma wyłączne prawo rozdawania stypendyów, a tem samem robienia wyboru między współubiegającemi się o te stypendya, niemniéj wyrzeczenie utraty stypendyum, gdyby takim stypendyum obdarzony, dobrodziejstwa tego stał się niegodnym.

§ VI. Gdyby z powodu, iż przy zakładzie Towarzystwa gospod. lwowskiego niema jeszcze urządzo-

CZĘŚĆ LITERACKO-ARTYSTYCZNA.

FELICYA KSIĘŻNA LUBOMIRSKA.

Jakkolwiek cicho przejdzie Anioł pokoju i pociechy po téj opłakanéj ziemi, zawsze zdradzi to przejście woń cnót z innego świata. — Gdy z ócz zniknie owe błogosławione zjawienie, poznasz gdzie było po łzach żalu, jakimi skropione miejsce chwilowego pobytu — poznasz kto był po jękach boleści, jakie zastąpiły świętą ciszę! — Wreszcie ujrzawszy próżnią wielką, przerażającą tam, gdzieś napotkał wzór zachęcający do doskonałości, powiesz drżącemi usty i sercem: niema, już niema Felicyi!!

Uznawszy zasługi długiego żywota, odwołał ją Bóg w połowie rozpoczętéj misyi. — Tak jest, Bóg jeden dobrze ocenić mógł pracę szczytną w ukryciu, a zadowolony dziełem skromnéj niewiasty, podał z wysokości palmę, do któréj przyciągnięta dusza, wzniosła się do właściwego żywiołu!

Felicya z hrabiów Mniszków księżna Lubomirska urodzona 22 grudnia 1810 w Krysowicach dobrach jéj rodziców w Galicyi, wychowanie wytworne i pańskie, odebrała w Wiedniu; myśl rodzicielska przeznaczała ją zapewne do życia na wielkim świecie.

Bóg ze swéj strony, obdarzył ją skrycie darami, które poźniéj w zaciszu wiejskiém rozwinąć się miały w całym blasku i obfitości niebiańskiego pochodzenia.

Prócz własnego języka — posiadała doskonale niemiecki, francuzki, angielski i włoski, a czytając chciwie wyborowe dzieła tych wszystkich literatur, wyrabiała w sobie bystrość pojęcia, wyższość naukową niezwykłą kobietom. — Znajomość muzyki, szczególniéj rysunku posuwała do tak wysokiego stopnia, że kopiując dzieła mistrzów — mogła śmiało ozdabiać niemi swoją tajemniczą pracownię i obdarzać przyjaciół; architekturą nawet zajmowała się dość biegle, tak, że niektóre dwory, budynki gospodarskie w dobrach męża i w sąsiedztwie, stawiane były podług jéj planów z ogólném zadowoleniem. — Wychowana jak mówiłem do wielkiego świata, stroniła od niego czy przez wrodzoną nieśmiałość — czy przez instynkt, że do dzielniejszych, ważniejszych spraw przeznaczoną była. — W licznych towarzystwach, w których się znajdowała w Wiedniu z woli rodziców lub ze swojéj pozycyi, trzeba ją było szukać, i prawdziwa wyższość tylko ją odgadnąć mogła. — JO. książe Jerzy Roman Lubomirski dostrzegłszy ją w eleganckim zgiełku, od którego się odosobniała zawsze, tworząc w sobie saméj święte schronienie przed ludźmi, poznał ją — ocenił — pokochał i otrzymał rękę, która miała przez przeciąg blisko lat 24 zasiewać w koło siebie przykłady cnót równie skromnych jak czynnych. — Zamiłowanéj w samotności, nieodstraszało wiejskie zacisze, do którego wkrótce po ślubie dostała się w r. 1832.

Długo pragnęła potomstwa, aby weń przelewać mogła obfitość darów bożych; nawykła do czynienia tajemnicy ze wszystkich gwałtowniejszych uczuć — aby niemi nieuprzykrzać się nikomu, urządziła kaplicę w odludnym zakątku pałacu Charzewickiego, i tam jak niegdyś matka Samuela, składała, wznosiła błagalne ręce, prosząc o syna, któryby zacność i zasługi znakomitego rodu, przeniósł w dalsze pokolenia. — Lecz Zbawiciel nie na próżno błogosławił niepłodnym wnętrznościom.

Przeznaczył Felicyę na macierzyństwo duchowe przynoszące znaczniejszy i zacniejszy plon zasług; i stała się, jak gdyby wedle kapłańskiego powołania, matką sierót, matką wszystkich, którym żadna czuła ręka łez nieobcierała — matką ubogich, podróżnych, domowników, którzy ją z uniesieniem kochali i uwielbiali; wreszcie i matką dla ubóstwiającego ją małżonka, któremu zastąpić potrafiła najdroższe stracone dla niego związki. Jak każda osoba wyższego usposobienia, tak śp. księżna Felicya miała właściwe sobie posłannictwo, posłannictwo ciągłych decepcyj, aby cierpliwém znoszeniem onych stała się przykładem i zachętą dla wielu słabych niewiast.

Po utracie nadziei macierzyństwa, żywa jéj wyobraźnia wyrywała się ku obcym krajom, których opis budził w niéj gwałtowną chęć zwiedzania celu młodocianych marzeń, lecz i te żądze pokonała tak dla zastosowania się do poważniejszych gustów męża, jak dla obracania na nieszczęśliwych fundusze, któremi mogła była nasycić ciekawość widzenia. Opatrzność dopomogła jej tyle w tém tkliwem zaparciu się siebie saméj, że równie z księciem, małżonkiem swoim, umiłowała wieś, domowe zatrudnienia i zacisze, które uprzyjemniać umiała sobie i odwiedzającym ich obojga w tym mało

néj szkoły agronomicznéj, przez czas jakiś stypendya niemogły być rozdawane, natenczas przeznaczona na stypendya roczna ilość 600 złr. m. k. ma być korzystnie lokowana tak długo, aż pomieniona przeszkoda ustanie; poczem uzbierana tym sposobem summa ma być obrócona przedewszystkiem na podwyższenie drugiego i trzeciego stypendyum aż do kwoty 300 złr. m. k., a następnie na nowe stypendya, a to aż do wyczerpnięcia owéj uzbieranéj summy, lub też na fundacyą stałego nowego stypendyum lub nareszcie na podwyższenie fundowanych stypendyów, gdyby takowe przy możliwych zmianach cen, za nadto szczupłemi się okazały. Takie same postępowanie przykazuję w razie, gdyby korzystna lokacya kapitału fundacyjnego, większy od przewidzianéj kwoty 600 złr. m. k. przyniosła dochód.

§ VII. Zawdzięczając Janowi Komarnickiemu, rządzcy dóbr moich, podanie mi myśli do zrobienia téj fundacyi, tudzież w przekonaniu, iż tenże wolę moję tym aktem objawioną najlepiéj tłumaczyć w stanie będzie, mianuję tegoż Jana Komarnickiego kuratorem niniejszej fundacyi, z władzą temuż niniejszem udzieloną: mianowania czy to aktem między żyjącemi, czy to przez ostatniéj woli rozporządzenie następnych kuratorów téj fundacyi, z równem jakie jemu przysłuża prawem. Kuratorowi który ma być bezpłatnym, przysłuża prawo, ułożenia gdyby potrzeba było statutów téj fundacyi w myśl tym aktem objawioną, rozpoznawania i rozstrzygania kwestyi względem najkorzystniejszego sposobu użycia i umieszczenia funduszu, rozpoznawanie dostateczności hipoteki, gdyby fundusz miał być na hipotekę lokowany, bronienia tej fundacyi gdyby się potrzeba tego okazała, tłumaczenia niniejszego aktu, w razie gdyby jakie wątpliwości co do dążenia fundacyi, lub znaczenia postanowień tu zawartych powstały, rozstrzygnienia w wypadkach tym dokumentem nieprzewidzianych, starania się u Wysokiego Rządu o potwierdzenie téj fundacyi, nakoniec gdyby ta fundacya tak jak ją zamyślam utworzyć, w życie wprowadzoną być niemogła, takowa czy to przez zmianę niniejszych postanowień, czy to przez dodanie nowych wedle swego najlepszego przekonania, zmodyfikowania, z tem jednak zastrzeżeniem, by przynajmniéj główny cel téj fundacyi, to jest: rozszerzenie wyższych wiadomości agronomicznych w naszym kraju, wedle możności osiągniętym był.

§ VIII. W razie gdyby fundusz téj fundacyi, ani na stypendya, ani nawet w ogólności na cel rozszerzenia wyższych wiadomości agronomicznych w naszym kraju, z jakichkolwiek powodów użytym być niemógł, natenczas przeznaczony na niniejszą fundacyą majątek wrócić ma do mych powyższych spadkobierców.

§ IX. Życzeniem mojem jest, aby fundacya ta istniała pod nazwą: Fundacya Amalii hrabiny Stadnickiéj.

Który to akt fundacyi własnoręcznie przy świadkach podpisuję i Janowi Komarnickiemu jako kuratorowi téj fundacyi wręczam.

Działo się w Kosienicach dnia 15go grudnia 1855 roku. Amalia z hrabiów Siemieńskich hrabina Stadnicka. Obowiązek kuratora przyjmuje Jan Komarnicki. Jako świadek podpisuję Jan hr. Stadnicki. Jako świadek podpisuję Konstanty hr. Siemieński mp.

Korespondencya Czasu.

Mogiła 17 grudnia.

Kiedy na wszystkich punktach toczącéj się obecnie walki, strony wojujące znużone długim bojem, uczuwają potrzebę zimowego wytchnienia, kiedy gabinety europejskie przemyśliwają nad sposobami pochwycenia wątka o któryby zaczepić można układy prowadzące do utrwalenia pokoju, stawają dwa nowe przeciw sobie obozy: „Korespondent z Mogiły“ i „Przegląd usiłowań rolniczo-przemysłowych“.

Korespondent z Mogiły pod wpływem wrażenia z przejrzanych kilku numerów Tygodnika rolniczo-przemysłowego, rzucił pobieżnie ustęp prowadzący do dalszych ważniejszych rozumowań; w odpowiedzi na to Przegląd usiłowań rolniczo-przemysłowych ciągnie przeciwko niemu w pole, w szyku bojowym, z awangardą w 21 pełnych kolumnach feilletonu i kończy przykładem mocarstw wojujących proklamacyą życzeniami pokoju. Ale i Tygodnik rolniczo-przemysłowy z każdym dniem widocznie się na korzyść organizuje, a z drugiéj strony oparty o silne stanowisko na innėm polu stał się już panem pobojowiska, dla tego korespondent z Mogiły osiągnąwszy bez myśli niejakie już korzyści, pomijając *pro bono publico* cierpkie w P. U. R. P. dla siebie wyrażenia, może niniejszém własną kapitulacyą ogłosić.

Życzy on z serca Tygodnikowi rolniczo-przemysłowemu aby dziś postępując na drodze wznieconéj staranności, obudziwszy zajęcie, wywołał życie piśmiennictwa rolniczego (bo to jego utworzenia było głównym celem) i tym sposobem aby zjednał sobie na powrót dawny współudział, a jeśli się kiedyś stanie, nie z tytułu, ale z rzeczywistości organem przynoszącym zaszczyt tak wysokiego powołania instytucyi publicznéj, jakie ma Towarzystwo rolnicze, wtedy korespondent z M. gotów sam oddać cześć dobrze zasłużonemu dla krajowego rolnictwa. Mówiąc nieco poważniéj, jeżeli Redakcya *Czasu* dozwala korespondentom z prowincyi miejsca w swoich kolumnach, zamiast używać téj sposobności do wywołania dyskussyj w rzeczach pożytecznych dla kraju, byłoby grzechem marnować ją na rozwlekłą polemikę w przedmiotach mniejszéj wartości.

Sprawa wzajemnego zabezpieczenia przeciw szkodom wyrządzonym przez pożary, toczyła się przed laty z pewném zajęciem w kolumnach *Czasu*, zabierali w niéj głosy pp. Trzecieski, Toczyski, hr. Bąkowski, Zapalski etc. P. Toczyski doradzał stowarzyszenia zcentralizowane z towarzystwami rolniczemi, mające na celu pomoc w naturaliach poszkodowanym przez pożar, pp. Trzecieski i Bąkowski w tém zgadzali się z sobą, że żądali dobrowolnego stowarzyszonych zabezpieczenia a hr. Bąkowski (posiadacz znacznéj majętności w Styryi) utrzymywał, że każde ogólne przymusowe zabezpieczenie trąciłoby socyalizmem i byłoby przeciwne prawu własności. Towarzystwo nawet rolnicze krakowskie debatowało nad rozwinięciem projektu p. Trzecieskiego, ale te wszystkie usiłowania, pod wpływem tymczasowości Władz nowo organizującego się Rządu nie mogły osięgnąć pożądanego skutku.

Przeciwnicy wszelkiego wzajemnego stowarzyszenia utrzymują, że mamy prywatne assekuracye, które życzącym zabezpieczenia wystarczyćby powinny, ale tymi przeciwnikami są po większéj części jeżeli nie strony interesowane, to przynajmniéj mieszkańcy miast, albo teoretycy bez własności. Assekuracye prywatne jako spekulacyjne zakłady, dla korzyści żadną klęską zachwiać się nie mogącéj, muszą nakładać niezmiernie wysoki procent; opłacać $2^1/_2$ od 100 wartości wszelkiéj palnéj własności gospodarskiéj, co w niektórych wypadkach przenosi czystą intratę, a zawsze daleko więcéj kosztuje niżeli w 10 lat w pewnéj części budynków gospodarskich ponieść klęskę pożaru, dla tego jeżeli kto teraz zabezpiecza się w zupełności, to się assekuracyą rujnuje, jeżeli się zabezpiecza częściowo, nierzadko się wydarza, że opłacając tylko ważniejsze budynki i przedmioty stanowiące o egzystencyi gospodarza, na przypadek poniesionéj dotkliwéj w innych zabudowaniach klęski pożaru, pomimo zmarnowanego na zabezpieczenie nakładu, znajdzie się pozbawionym wszelkiéj pomocy. Zabezpieczamy się prawie wszyscy, bo plaga pożaru wisi nad nami jak miecz Damoklesa, bo łatwiéj jest w razie nieszczęścia odwołać się do funduszów danych za rękę, niżeli (coby może było korzystniej) assekurując się do własnej kieszeni, utrzymać w niéj potrzebną rezerwę pod nazwiskiem tysiącznych dla gospodarza potrzeb, i dla tego to wbrew najprostszéj rachubie pod wpływem terroryzmu smutnych przykładów, chcąc niechcąc jesteśmy zmuszeni trawić się prawie wszyscy jeżeli nie przez pożar to przez assekuracyą.

Towarzystwo rolnicze lwowskie o ile mi wiadomo w roku zeszłym czy w początku teraźniejszego przedstawiło Wysokiemu Rządowi plan wzajemnego zabezpieczenia od pożarów osnuty na pomysłach p. Trzecieskiego, to jest plan stowarzyszenia dobrowolnego.— Zdaje mi się, że u nas takie stowarzyszenie, jeśli nie rozbiłoby się o różne interesa i różne zdania, to przynajmniéj nie przyniosłoby tak zbawiennych owoców jak pod wpływem i powagą Wysokiego Rządu ogólne przymusowe zabezpieczenie, któreby miało na celu połączenie pewną solidarnością interesu jak największéj liczby ludności wiejskiéj, bo taka instytucya wpłynęłaby nie tylko na znaczne zniżenie kosztów zabezpieczenia, ale co ważniejsza na zmniejszenie liczby pożarów. Po co nam wreszcie szukać daleko, albo szukać oryginalności pomysłów, jeżeli doskonałe wzory obok siebie widzimy, chciejmy się tylko przekonać jak w Królestwie Polskiem zaprowadzone od lat kilkunastu ogólne przymusowe nieruchomości zabezpieczenie korzystnie się rozwinęło, że opłata roczna w miarę zrządzonych szkód przez pożary wyrachowana, nigdy tam 1 od 100 wartości przedmiotów zabezpieczonych nieprzechodzi.— Jest to wprawdzie dla bardzo ważnego dobrodziejstwa pewne bardzo maleńkie ograniczenie własności, ale nieledwie takie jak tysiące przepisów prawnych, które nie dozwalają używania albo niszczenia swojéj własności w sposób zagrażający komuś drugiemu, albo też ogółowi, bo wreszcie jeżeli w każdem spojeniu pewnéj części ludności ucywilizowanego świata, pod jakąkolwiekbądź formą rządu, nie może się obejść bez tego, żeby pojedynczy członkowie, na rzecz ogółu, musieli być pozbawieni pewnéj cząstki praw osobistych, a nawet musieli ulegać pewnemu ograniczeniu w używaniu prawa własności, jeżeli zwiększenie lub nałożenie podatku, na istotne potrzeby kraju, nie moglibyśmy uważać za przeciwne prawu własności; jeżeli pomyślność i zamożność ogólna jak u nas, zależy prawie wyłącznie od pomyślności rolnictwa, dla czegoż miałoby być niesprawiedliwą rzeczą, żeby wszyscy posiadacze ziemskich nieruchomości, niemieli się przyczyniać większym lub mniejszym w miarę potrzeby datkiem, do okupienia sobie bezpieczeństwa przeciw skutkom tak ważnéj klęski jak są u nas upowszechnione pożary — bo smiało powiedzieć można, że dopóki w tym przedmiocie musiemy zależeć od prywatnych zakładów zabezpieczenia, pojedyncze szczegóły mogą w niektórych razach z nich korzystać, ale ogół własności niema prawie żadnego bezpieczeństwa a dla postępu rolnictwa takie spekulacye odrywając od produkcyi ogromne kapitały, nierównie większą są tamą niżeli same pożary. Wysoki Rząd ustalony we wszystkich gałęziach administracyi, jest dzisiaj już w możności łożenia starań o dobro i podniesienie rolnictwa i że takowych nie szczędzi, czujemy to z wdzięcznością po skutkach i wzrastającéj naszéj pomyślności, niewątpię, że zachodom w przedmiocie jednéj z najważniejszych instytucyj dla gospodarstwa krajowego nieodsunąłby przychylnéj ręki, a JExc. Prezydent Rządu krajowego, który w każdym kroku daje nam dowody swéj troskliwości o postawienie nas na stopie zrównania pod względem cywilizacyi i dobrego bytu z prowincyą, gdzie dotąd błogie Jego wpływy z wdzięcznością wspominają, który w mniejszéj nawet wagi przedmiotach porozumiewać się raczy z Towarzystwem Rolniczem i jego opiniom łaskawe uwzględnienie zostawia, pozwalam sobie ufać, że przedstawienia sobie uczynione w żywotnéj dla kraju kwestyi poparłby ze znaną dla naszéj prowincyi życzliwością i następnie rozwinąłby ze zwykłą energią.

Wiedeń 19 grudnia.

ꝏ Przed kilkunastu dniami doniosłem wam, śmiem powiedzieć *pierwszy*, że gabinet petersburgski dał do zrozumienia Austryi, iż przystałby na wzięcie pod rozwagę ostatniéj propozycyi austryackiéj, a nawet pod *pewnemi warunkami* posunąłby się aż do dyskusyi na nowo nad propozycyą pana Drouyn de Lhuys z 9go kwietnia. Znany korespondent wiedeński *Constitutionnela* potwierdza dziś dopiero to moje doniesienie, jak je już potwierdził wczoraj w *Gazecie Austryackiéj*. Pozostaje mi tylko wynurzyć moje powątpiewanie, żeby już Austrya, Francya i Anglia zgodziły się na zlibellowanie swéj propozycyi pana Drouyn de Lhuys, którą wtedy popierał lord Clarendon, lecz z którą się nie zgadzał hr. Buol mówiąc, że neutralizacya morza Czarnego i Azowskiego nie będzie przyjętą przez Rosyę. Gabinet tutejszy był jak wiadomo wtedy za limitacyą i to bardzo skromną floty rosyjskiéj i zaproponował nawet jéj powrót do *status quo* mniéj o jeden okręt. Czyby się dzisiaj do systematu neutralizacyi przychylił? to pierwsze zapytanie? Czy przychylając się przyrzekł w razie oporu w Petersburgu pomoc czynną państwom zachodnim? to drugie zapytanie. Na oba te zapytania same dzienniki paryzkie i londyńskie w różny odpowiadają sposób.

Powtarzam z tego co tu słyszę, że dotąd są między Austryą i państwami zachodniemi tylko narady nad propozycyami, i że hr. Esterhazy ma w Petersburgu przygotować pole do ich przedstawienia.

Co z tego wszystkiego wyniknie, zgadnąć trudno. Jeden z tutejszych ministrów zapytany przez jednego z dyplomatów co wie o pokoju, odpowiedział; „Nic— prócz nadziei.“

Arif-effendi wraca tu z Carogrodu w końcu tego miesiąca.

Wiedeń 19 grudnia. *Donau* pisze, iż na posłuchaniu jakie baron Bruck miał u J. C. Mości w upłynionym tygodniu, składa tenże sprawę z projektu swego o nowéj pożyczce na rzecz kolei żelaznych. Celem szybszego wykończenia sieci kolei w Austryi ma być drogą pożyczki zebrana summa 30 mil. złr. która umorzoną będzie z dochodów kolei.

— *Gaz. Krzyżowa* powiada, że w sprawie Türra rządowi austryackiemu nie idzie o ukaranie jednego indywiduum lecz o zasadę i dla tego wszystkie formalności procesowe dopełnione być muszą, a uwolnienie go od kary może tylko drogą łaski nastąpić.

— *Gazeta poczt. frankf.* kończy swój artykuł o przeciwnikach pokoju następnemi słowy, które tém większe mają znaczenie, iż dziennik pomieniony uważany jest słusznie czy niesłusznie, tego orzec nie można, za organ prezydyum związkowego:

„W obec podobnego niebezpieczeństwa nie pozostaje dla Niemiec nic innego jak trzymać się wspólnie i to na podstawie prawa. Program ich musi być podyktowany przez interes ogólny Niemiec, przez honor niemiecki, a nie przez myśl jakową skrytą, przez względy pokrewieństwa lub niechęci. Austrya podobnie jak w roku 1815, dała również w r. 1853 dowód zaparcia się własnego, szukając dla siebie stanowiska jedynie w prawie i otrząsnąwszy ze siebie wszystkie węzły któreby położeniu jéj na zawadzie stawały.“

— W dalszym ciągu szczegółów podanych przez *Pest. Lloyd* z projektu do nowego prawa rękodzielnego, wyjmujemy co najważniejsze.

Co się tyczy aptekarzy, przepisy lekarskie stanowią tu przedewszystkiém zasadę tak co do uzdolnienia, jak i we wszelkich innych względach. Sprzedaż trucizn tym tylko osobom dozwala się, które się wykażą dokładną znajomością towarów; kucie koni dozwala się tym tylko, którzy odbyli kurs weterynaryi w zakładach krajowych, albo się wykażą dokładną praktyczną znajomością kucia koni Murarze, cieśle itd. muszą się wykazać ze złożenia egzaminu i odbycia trzechletniéj praktyki pod dozorem władzy budowniczéj. Ktoby się wykazał ze zdolności swoich, może być uwolnionym od téj praktyki rządowéj. Budowniczy, mierniczy, inżynierowie, muszą uczynić zadość przepisanym studyom właściwym. Pokrywacze dachów, kominiarze muszą się wykazać z kilkoletniéj praktyki i zdolności mechanicznéj.

Handel książek szkolnych, nabożnych, kalendarzy i obrazków świętych może być dozwolonym za osobném pozwoleniem osobom niemającym uzdolnienia do prowadzenia księgarń i po miastach niekoniecznie dla tamtych wyznaczonych. Na sprzedaż pism peryodycznych osobne takie pozwolenia wydawane będą, które wedle obowięzującego prawa drukowego tyczyć się będą tylko pism wymienionych i na pewien czas, pewne miejsca i pewne osoby ograniczać się mają.

Przy udzielaniu konsensów na prywatne przedsiębiorstwa jazdy osobowéj, jeżeli takowe odbywają się na publicznych drogach i z przeprzęgiem zażądaną będzie poprzednio opinia władzy pocztowéj.

Co do traktyerń, oberż i t. d. będzie miany wzgląd na dozór policyjny i stosunkową liczbę pedobnych przedsiębiorstw, przemysł ten dzieli się na *a*) zajazdy gościnne, *b*) udzielanie jadła, *c*) sprzedaż napojów upajających wyjąwszy wódkę, *d*) sprzedaż wódki czyli każdej palnéj gorzałki niesłodzonéj, rozcieńczonej niżéj 30° Beaumego, *e*) wyszynk kawy z prawem udzielania innych napojów, lub *f*) bez tego prawa, *g*) utrzymywanie gier.

Pozwolenia na powyżéj oznaczone przemysły udzielane być mogą pojedynczo lub zbiorowo. Między wyszynkiem a sprzedażą trunków, z których ostatnia nie potrzebuje oddzielnego pozwolenia, ale może być przez właściwego producenta lub kupca odbywaną, jest ta różnica, że w pierwszym przypadku sprzedaje się napój gościom stojącym lub siedzącym albo po za dom, w drugim razie w naczyniach tylko opieczętowanych czy to w beczkach, czy w butelkach. Szynki na publicznéj drodze, na placach, na wozach lub na szałasach osobnego wymagają pozwolenia zależnego od miejscowych stostosunków.

Udzielanie konsensów na tendeciarstwo i wypożyczanie na fanty, zależy od nieskazitelności stron żądających konsensu i względów dozoru policyjnego.

Francya.

Jeden z korespondentów *Indépendance belge* pisze pod dniem 18 grudnia z Paryża:

Morning Post podaje że hr. Esterhazy wyjechał w zeszłą niedzielę do Petersburga z nowém *ultimatum*, które jest wynikiem świeżo w tym celu w Wiedniu odbytych konferencyj. Zanim przyjdziemy do warunków jakie dziennik lorda Palmerstona wylicza, należy sprostować podanie jego co do mniemanego ultimatum.

---

znanym, a przez nią ze wszech miar ozdobionym zakątku. Tam utworzyła sobie towarzystwo z kwiatów i drzew nadając tym ostatnim nazwiska ukochanych osób — sadziła je własną ręką, pielęgnowała, zdając się żyć z życiem tych niemych przyjaciół. — Namiętnie kochała ogród, który był dla niéj jak świątynią wspomnień; w miejscu gdzie przykrości jakiéj doznała, widać potem było krzyżyk zawieszony na drzewie, pod którym często księżna czyniła Bogu ofiarę cierpień swoich. Dalej uwieczniła spotkanie z osobą ukochaną pieśnią nawiedzenia, którą przechodzień wyczytawszy spoczywając pod cieniem rozłożystéj lipy, dumał o zacnéj pustelnicy, któréj poetyczna i pobożna dusza, nadawała tym cichym gajom, jakiegoś żywotnego ducha! wszystko w koło siebie w domu i okolicy, ożywiała urokiem serca, wyobraźni i rozumu. Pomysły jéj były nacechowane oryginalnością w której się przebijało całe duchowe wnętrze téj niepospolitéj kobiety.

Pierwszych lat pobytu w Charzewicach widząc się przedmiotem niewinnych żartów znajomych — że przez wychowanie za granicą mniéj była biegłą w rodowitym, niż w obcych językach, przemyśliwa jakby się przeistoczyć; — i razu jednego płynąc dla rozrywki po Wiśle prosiła jednéj ze swych towarzyszek by na tèj wodzie, dała jéj chrzest nawrócenia na mowę ojczystą; temu zaś aktowi dokonanemu w pozornéj wesołości, nadała tak wielką wagę, że od tej pory starała się udowodnić czynami, iż jest rodowitą i najszlachetniejszą córą swej ziemi.

Niemając własnych dzieci, założyła szkółkę, aby dzieci wiejskie pod jéj okiem wychowane, wzrastały na istoty użyteczne krajowi; sama ich uczyła katechizmu i historyi, aby o swojem pochodzeniu i przeznaczeniu wiedziały; na egzamin sąsiadów spraszała, a w którym uczniu upatrzyła obiecującą zdolność — odsyłała go w miejsce gdzie rozwijać je mógł korzystnie. Dotąd wychodzą z téj szkółki poduczone chłopaki i dziewczęta, którym dostojna opiekunka zabezpieczyła byt, niezmordowanem staraniem.

Czyny i dzieła polskie zdobiły jéj serce, dom i bibliotekę. Wszędzie cześć oddawała pamiątkom rodzinnéj jakiéj wyższości i wyrabiała ją w sobie i w drugich — jak gdyby podniesienie kraju było celem i żywiołem jéj użytecznego życia; tyle była pracowitą i skrzętną a przytem łagodną i wesołą, że zdawała się być uosobistnieniem ideału kobiety, jakąby każdy rad mieć za żonę, przyjaciółkę i panią. Porządek w domu był niepospolity, nie jedna obywatelka posyłała na jakiś czas córkę pod opiekę księżnej, aby przy niej się nauczyła tego, co stanowi zakres kobiecych umiejętności. Mając pociąg do młodych osób, przyciągała je do siebie, pracowała z nimi, wydobywała ukryte talenta, dopomagając im do rozwinięcia się tak co do sztuk pięknych, jak w wiadomościach gospodarskich, w których celowała.

Syna brata swego męża przytulała z rodzajem zapału, jak gdyby do macierzyńskiego serca, budując na nim uzupełnienie szczytnych nadziei, któremi się dawniéj jéj myśl dla własnych dzieci na próżno zajmowała.

Wśród tych zatrudnień tyle dla społeczeństwa użytecznych, a dla niéj saméj tyle miłych, że niczego już niepragnęła — została dotkniętą 6cio-miesięczną chorobą tak ciężką i dokuczliwą, iż ją uważać można jako uzupełnienie świętego powołania w przykładnem znoszeniu cierpień aż do śmierci. Wywieziona za granicę przez stroskanego męża dla ratowania zdrowia — w Dreźnie po opatrzeniu Najś. Sakramentem, oddała Bogu ducha z uśmiechem na ustach — z pokojem w sercu, z nadzieją w oczach wzniesionych ku osiągniętym obietnicom wiecznego szczęścia.

Zdumienie, boleść, że znowu odebraną była krajowi osoba tyle współziomkom potrzebna, sprawiła zapewne, że żaden dzielny głos nie wzniósł się dotąd dla oznajmienia współobywatelom nowej straty; ale nareszcie obawa, żeby ten wielki cios nie przeszedł niepostrzeżony w oddaleniu, a do tego jeszcze siła uczuć, siła żalu i sprawiedliwości dodały mi odwagi do wzniesienia choćby najprostszego pomnika ku téj znakomitéj i świętéj pamięci.

Tobie szanowny i nieszczęśliwy książe zostawiła w spuściznie okropne męczeństwo, oraz i przykład nadludzkiéj rezygnacyi. Niech ci w téj dopomoże Zbawiciel, noszący na zbolałych i niewinnych barkach krzyż przyciśnięty ciężarem grzechów całego świata! —

†

Prawdą jest, że się w Wiedniu zgodzono co do podstaw pokoju. Rozumie się że książę Gorczakow miał udział w téj zgodzie. Hr. Esterhazy wiezie więc podstawy pokoju do Petersburga ułożone za porozumieniem się wszystkich mocarstw. Wyjazd jego został nieco przyspieszonym, gdyż miał dopiero w końcu miesiąca nastąpić. Wstąpiwszy raz na dobry grunt, słusznie że nie widać ociągania się. Ustne zobowiązania zamienić należy na piśmienne punkta ugodne. *Morning Post* bywa w ogólności dobrze poinformowanym; wie on nawet często co się dzieje w gabinetach, trudno zatém pojąć dla czego przytaczając propozycye pokoju, miesza w nich prawdę z fałszem.

Główną podstawą projektu pokoju jest jeżeli się nie mylę zneutralizowanie morza Czarnego. Wszyscy zgodzili się na to. Kwestya fortec równie już ułożoną, nawet co się Sebastopola dotyczy. Rosya nie zrzeka się protektoratu nad Księstwami, lecz protektorat ten przestawszy być wyłącznym będzie się wykonywał wspólnie przez Francyą, Anglią, Austryą i Rosyą.

Co do ustąpienia części Bessarabii w któréj znajdują się ujścia Dunaju sądzićby można, że chodzi o znaczne terytoryum. Rosya nigdy tamować nie chciała ruchu handlowego na Dunaju, i za pierwszém słowem przystała na żądanie konferencyj, jeżeli tak nazwać można obecne zgromadzenie dyplomatów w Wiedniu. Ustąpi ona punktu poniżéj kwarantanny w Reni a zatrzyma ujście Prutu, tworzącego granicę pomiędzy Multanami i Rosyą. Ramie północne i południowe Dunaju przy jego ujściu będzie zupełnie wolne. Delta dunajska obejmuje dwie wielkie wyspy rozgrodzone ujściem Suliny; i ten ważny punkt a może najważniejszy ze wszystkich stanie się wolnym, a wszelkie stanowiska kozackie z téj strony rozciągnięte, cofniętemi zostaną. Zupełna wolność żeglugi na Dunaju będzie więc zapewnioną.

Rosya.

Dzienniki petersburgskie mówią wiele o uroczystościach, z jakiemi przyjmowany był jenerał Tottleben w Petersburgu. Witały go deputacye szkół wojskowych pod przewodnictwem swego naczelnika jenerała-adjutanta Roztopcowa, i dawano na cześć jego uroczyste obiady i bale.

Królestwo Polskie.

Cesarz Aleksander wydał dnia 29 listopada następujący reskrypt do jen.-adjutanta, jenerała jazdy Wincentego hr. Krasińskiego, członka Rady państwa i Rady administracyjnéj Królestwa Polskiego:

„Ojciec Nasz błogosławionéj pamięci Cesarz Mikołaj Pawłowicz, znał wasze szczere przywiązanie do tronu, którego złożyliście dowody w d. 29 listopada 1830 r. w czasie wybuchu powstania w Warszawie, i w skutku tego, gdy nadto spełniliście kilka poleceń danych wam przez niego z szczególną ufnością, zwracał swoją uwagę na wasze pożyteczne prace i cenił wasze doświadczenie. Dzisiaj upłynęło 25 lat od chwili, w któréj, nie zważając na wasze osobiste niebezpieczeństwo, zostaliście niezachwianie wierni swojéj powinności. Przypominając wam w tym dniu wasze pełne chwały zasługi, składamy wam za nie nasze szczere dzięki, udzielając wam najłaskawiéj załączone oznaki diamentowe orderu ś. apostoła Andrzeja „najprzód powołanego,“ pozostajemy dla was z Naszą cesarską, nigdy niezmienną łaskawością.

Aleksander.“

Księstwa Naddunajskie.

Dziennik mołdawski *Zimbrul*, który nas wczoraj doszedł, zawiera odezwę hospodara księcia Giki do nadzwyczajnéj rady administracyjnéj pod dniem 10 grudnia (28 listopada d. s.) w przedmiocie usamowolnienia niewolników cyganów, tudzież uchwałę tejże rady urzeczywistniającą myśl księcia panującego. Urzędowe te akta poprzedzone są artykułem dziennikarskim oddającym hołd temu filantropijnemu postanowieniu hospodara, kończącemu się temi słowy: Rok 1749 widział w Mołdawii początek emancypacyi chłopów *(wieczynilor)*, która w następstwie sprawiła w r. 1844 usamowolnienie poddanych *(robilor)* klasztornych, rok zaś 1855 kruszy ostatnie okowy szkaradnéj niewoli w Mołdawii. Błogosławione niech będzie na wieki imię księcia Giki i jego rządu, którzy przyłożyli się do zniesienia niewoli w kraju naszym!“

Odezwa księcia brzmi w dosłownym przekładzie:

„Ustawa uchwalona w roku 1844 przez nadzwyczajne walne zgromadzenie, tycząca się usamowolnienia w ogóle cyganów będących niewolnikami państwa, stolicy, biskupstw i klasztorów, zastrzegło zarazem stopniowe wykupno poddanych cyganów będących własnością prywatnych osób, przeznaczając na ten cel sumy pochodzące z podatku wyzwoleńców. Cel tego filantropijnego kroku zmierzał do zniesienia niewoli w kraju w pewnym przeciągu lat, a polegał szczególniéj na téj nadziei, iż większa część właścicieli niewolników *(sklawi)* pobudzona współzawodnictwem przystanie dobrowolnie na usamowolnienie ludzi przez siebie posiadanych. Z żalem wszakże wyrazić musimy, że bardzo mała ich dotąd liczba usłuchała głosu ludzkości, gdy z drugiéj strony fundusze przeznaczone na wykupno niewolników, nie doprowadziły do zupełnego usamowolnienia.

„W rzędzie trudów jakie wkładają na nas obowiązki naszego położenia, pośród reform któreśmy w życie wprowadzić usiłowali i tych jakich przyszłość wygląda po nas jeszcze; sprawa ta zdawała się zasługiwać na pierwszeństwo przed innemi, jako wypływająca z samych praw ludzkości i ściśle z godnością kraju złączona.

„W chwili kiedy cała Europa okazuje tak żywe zajęcie się Księstwami i zastanawia się nad utrwaleniem ich przyszłego bytu, powinnością jest naszą uczynić również krok naprzód. Wiele lat upłynęło już od zniesienia poddaństwa we wszystkich krajach oświeconych starego świata; same tylko księstwa romańskie zatrzymały jeszcze na sobie to hańbiące piętno barbarzyńskiego społeczeństwa; w samych tylko księstwach niewola wchodzi w skład porządku społecznego; podobna anomalia nie powinna i nie może dłużéj istnieć, podobny stan rzeczy sprzeciwia się świętym dogmatom religii chrześciańskiéj, zasadom ludzkości i żywotnemu interesowi państwa; jest plagą społeczną, plagą któréj nie powinniśmy usuwać z pod oczu jak to dotąd czyniono, gdyż ukryć jéj niepodobna, lecz którą jak najpieszniéj naprawić nam należy.

„W tym celu jako panujący i chrześcianin, odwołując się do godności kraju jak również i do uczuć własnego naszego serca, zwracamy dziś baczną uwagę naszéj Rady na to ważne pytanie; liczymy na czynną pomoc z jéj strony, by nas wspierała w rozwiązaniu go w duchu zgodnym z wielkiemi prawami ludzkości, nie pomijając względu na wynagrodzenie uprawnionych. Wzywamy ją, aby przygotowała projekt do prawa nad tym przedmiotem i przedłożyła go nam celem oddania go pod rozbiór na ogólnym Dywanie.

„Zdaniem naszem należy wziąść za podstawę tego projektu: 1) Zniesienie bezzwłoczne niewoli w Multanach. 2) Układ i sposób rozdziału wynagrodzenia między uprawnionych.

„Spodziewamy się, że rodacy bez wyjątku nie omieszkają dopomódz nam w téj najwyższéj kwestyi humanitarnéj; nie wątpimy, że sami panowie członkowie Rady (ministrowie) obrócą usiłowania swoje, aby wypełnić w całéj rozciągłości powierzone im w tym celu zadanie, a liczymy na gorliwość i zasady ludzkości, jakich zawsze dawali dowody.

(podp.) *G. Gika* w. r.

za zgodność *P. Mawrojeni* Wistarnik.“

W skutku pomienionéj odezwy nadzwyczajna Rada administracyjna wydała następującą uchwałę:

Obecni: PP. Minister spraw wewnętrznych Logotet Stefan Kartardżiu; Minister wojny Logotet Jordake Kostake; Minister skarbu Wornik Pietraki Mawrogeni; Sekretarz Stanu książę Kostaki Gika; Dyrektor depart. sprawiedl. Wornik Anastasie Pano; Dyr. dep. robót publ. Postelnik I. Kantakuzyn i Dyr. dep. wyznań Postelnik Leonide Gika.

„Dziś 28 listopada (10 grud.) 1855 Rada otrzymała z uczuciem prawdziwéj radości odezwę książęcą do L. 1166, która jéj przedstawia wielką zasadę zniesienia niewoli w Mołdawii. Członkowie rady po przeczytaniu tego pisma głęboko zostali przejęci świetnemi myślami i względami wspólnéj mądrości jakie w niem się łączą. Pismo to stanowiące pierwszy krok w téj tak ważnéj sprawie, należy odtąd do historyi ojczystéj i zajmuje najpiękniejszą stronnicę w postępie narodu romańskiego. Rada administracyjna z głęboką wdzięcznością łączy się z tym aktem znakomitym będącym owocem wzniosłych uczuć, jakie zaszczycają księcia panującego, a pochwalając z całego serca dokonanie tego dzieła, zapisuje jednozgodnie niniejszą uchwałą dzień 28go listopada 1855, jako dzień uroczysty w ojczyznie. Dwaj członkowie Rady pp. Minister skarbu i Dyrektor dep. sprawiedliwości zajmą się bezzwłocznie wypracowaniem projektu do prawa, odpowiednio do wzniosłych widoków i wielkich zasad zawartych w przytoczonéj odezwie.“

Kraje Czarnomorskie.

Z dalekiéj armeńskiéj wyżyny, prócz pierwszéj wiadomości telegraficznéj donoszącéj o zajęciu przez Rosyan Karsu 28go listopada, żadne do téj chwili nie nadeszły depesze. Na drugiéj azyatyckiéj scenie wojennéj, na wybrzeżach mingrelijskich, położenie rzeczy mało się zmieniło. Według wieści carogrodzkich, wojska Omera paszy posunęły się nieco naprzód ku dolinie Rionu i zajęły miasteczko Koni, leżące na drodze do Kutais, niedaleko od Sugdigi; korpus zaś ks. Bebutowa stoi naprzeciwko tych wojsk tureckich, połową w Achalczyku a drugą połową w Kutais. Na krymskiéj scenie wojennéj nastał znów pokój, przerwany na chwilę potyczką stoczoną 8go grudnia na dolinie bajdarskiéj, o któréj donosiliśmy dawniéj. Kozacy jednak niepokoją ciągle przednie straże sprzymierzonych w dolinie téj stojące, krążą około stanowisk francuzkich i znów wzięli w niewolę 3 oficerów francuzkich, którzy wyszli na polowanie. Nad Sebastopolem, skazanym na zupełne zniszczenie, grzmią ciągle działa północnych warowni rosyjskich, burząc istotnie szczątki domów, a pociski ich sięgają teraz aż do Małachowa. Sprzymierzeni ze swej strony przykładają silną rękę, aby tę dawną twierdzę z ziemią zrównać; pod ogniem rosyjskim prowadzą daléj miny pod dokami sebastopolskiemi, a według wieści carogrodzkich gotują na Nowy rok niespodziankę dla Rosyan, zapewne wyrzucenie tych doków w powietrze.— W Kerczu wciąż burzy się kontyngens angielsko-turecki przeciwko oficerom angielskim, a nawet nie dawno żołnierze tureccy zamordowali swego oficera rodem Anglika. Utrzymują, że przyczyną tych ciągłych buntów w pułkach kontyngensu, jest nie tylko niesforność żołnierzy tureckich, nie mogących znieść surowéj karności angielskiéj, lecz także ostre, beztaktowe, a czasem okrutne obchodzenie się z żołnierzami oficerów Anglików. W Eupatoryi i Kimburnie zupełnie cisza.

Fremdenblatt podaje następujący list: „*Odessa 30 listopada*. Załoga naszego miasta i wojska w Bessarabii stojące, rozłożone zostały na leże zimowe. W tym roku nie obawiają się już uderzenia sprzymierzonych na nasze wybrzeża. W osadach wojskowych opuszczonych przez jazdę miało miejsce kilka wielkich pożarów, w skutku których spłonęły ogromne zapasy siana nagromadzone dla jazdy. Strata ta nie może być także obojętną dla armii. Odeski jenerał-gubernator otrzymał rozkaz uczynić raport o wszystkich urzędach, przejrzeć ich rachunki, sprawdzić jakie kapitały mają urzędnicy złożone w instytucyach kredytowych, a nakoniec przeglądać administracyę instytutów dobroczynnych i złożyć o tém wszystkiem dokładny i szczegółowy raport. To polecenie rządowe sprawiło niemałe wrażenie między osobami, których się dotyczy.“

— Szczegółowe wiadomości z pod Karsu sięgają do 12go listopada, a zawarte są w następującym liście korespondenta z obozu rosyjskiego pod Czyflik-Czajem, pisanym do dziennika *Kaukaz*, wychodzącego w Tyflisie:

„Żołnierze tureccy z Karsu zbiegający mówią nam o nędzy i głodzie srożących się w téj twierdzy. Prócz tego panuje tam szkorbut i inne choroby brakiem pokarmu sprowadzone. Zbiegowie przybywszy do naszego obozu rzucają się prawie na dane im pożywienie i całują chleb, który stał się w twierdzy wielką rzadkością. Komendantura Karsu rozdziela od czasu do czasu między żołnierzy załogi cukier i kawę. (W przeszłym roku sprowadzono do Karsu wielką ilość cukru, ażeby ją przemycić do zakaukazkiéj prowincyi naszéj), lecz ta kawa nie wystarcza do nasycenia zgłodniałych. Pomoc oczekiwana przez załogę nie przybywa; przyrzeczenia szybkiéj odsieczy były próżnemi słowami, a załoga wpada w coraz większe zwątpienie. Mimo tego cierpliwość Turków jest niewyczerpaną; cierpliwość ta pochodzi nie z zapału, z entuzyazmu i z wzniosłości ducha, lecz z ślepej wiary Turków w przeznaczenie, i z naturalnéj im obojętności. Nadto jak wszystkie narody wschodnie, tak i Turcy nadzwyczaj są wytrzymałemi na głód. — Jenerał Susłów stósownie do odebranych rozkazów, wyruszył z doliny zachodniego Eufratu przez Dram-Dag i uderzył 31go października na przednie straże nieprzyjacielskie (korpusu tureckiego, który wyszedł z Erzerum w celu niesienia pomocy Karsowi. P. R. Cz.); tę straż przednią z 2,000 nieregularnych jeźdzcow złożoną przepędził za Kiempi-Kiew. Przytem nieprzyjaciel stracił kilkunastu poległych i wziętych do niewoli. Równocześnie oddział ochotników pułkownika Loris Mielnikowa posuwający się z drugiéj strony ku temu korpusowi tureckiemu Weli-paszy na odsiecz Karsu idącemu, rozpuścił wieść, że jest przednią strażą głównych sił naszych, które wkrótce uderzą na korpus Weli-paszy. Na wieść tę oddział turecki cofnął się do Erzerum, a wszyscy mieszkańcy tego miasta stanęli pod bronią. Korzystając z tego zamieszania ochotnicy nasi posunęli się aż do Porimanu za Oltę i uderzyl 1go listopada na korpus uzbrojonych Łazów, zajmujących się wypalaniem węgli. Zabrali wtedy 180 worków węgli, a w spotkaniu tém zginęło 2 Łazów a kilkunastu wzięto do niewoli.“

Kronika miejscowa i zagraniczna.

Kraków 21 grudnia. Nowe przedsiębiorstwo otwiera się w Krakowie czyli raczéj w pobliżu jego. P. Keller tutejszy spedytor i komisant handlowy zakupiwszy młyn gipsowy na Podgórzu od spadkobierców śp. Piotra Steinkellera zamierza przerobić go na młyn zbożowy parowy i w tym celu wyjechał za granicę dla obejrzenia najlepszych podobnego rodzaju zakładów fabrycznych. Tym sposobem będziemy mieć w bliskości naszéj dwa młyny parowe, co nie jest bynajmniéj za wiele, zważywszy, iż z młynów wodnych, które zimą próżnować muszą, tak nazwany młyn królewski dolny po pożarze 1850 r. jeszcze nie odbudowany, a znaczną część mąki na tutejszą konsumpcyę potrzebnéj, sprowadzają handlarze z dalekich okolic, dawniéj z Opola, a teraz nawet aż z Wiednia. Konkurencya dwóch młynów parowych obok siebie wpłynie zapewne także na zniżenie cen mąki, które w stosunku do cen zboża, są dzisiaj dość wygórowane.

— Dnia 14go grudnia o godzinie 2éj rano wybuchnął pożar w domu karnym w Baden w Szwajcaryi. Wszyscy stróże spali, spały jak się zdaje i warty, bo zanim się ruch zrobił, już schody drewniane gorzały. Straszny to był widok, jak więźniowie nadaremnie usiłowali wyłamać kraty okien, by widocznéj ujść śmierci, a z tych co byli osadzeni na 2iem piętrze, jednemu tylko udało się wydobyć. Z 63ch więźniów 15tu niedostaje, którzy w płomieniach śmierć znaleźli. Z osadzonych na pierwszém piętrze, którzy wspólnemi siłami kratę jednego okna wyłamali i z niego skakali, wielu ciężkie poniosło poranienia.

— Cesarska drukarnia w Paryżu dała na wystawę paryską najpiękniejsze i najwspanialsze dzieło sztuki drukarskiéj, jakie dotąd istnieje. Jest to umyślnie w tym celu robiona edycya „O naśladowaniu Chrystusa“ Tomasza a Kempis. Koszta tego wydania wynoszącego jedynie sto egzemplarzy, wypadły na 350,000 fr. Połowa książki zawiera tekst łaciński z winietami i inicyałam wielokolorowemi, przekład francuski Corneilla w drukui czarnym. 70 takich egzemplarzy oddano Cesarzowi, który je przeznaczył na podarunki panującym i osobom znakomitszym, resztę 30 egzemplarzy kupił antykwaryusz jeden sztuka na sztukę po 2000 fr. licząc na to, że kiedyś edycya ta niezmiernie rzadką i wysoko cenioną będzie. Z owych 70 egzemplarzy przez Cesarza zamówionych, 12 oprawiono nader bogato w rzeźby, kość i złoto.

Kurs papierów publicznych i pieniędzy.

Wiedeń. *Kursa telegraficzne z dn. 22 grudnia.*— Metaliki 5-proc. $74\frac{1}{4}$. — Metaliki $4\frac{1}{2}$-proc. $65\frac{7}{8}$. — Metaliki 4-proc. 60. — Metaliki 5-proc. z r. 1853 $74\frac{7}{8}$. Metaliki 5-proc. z r. 1842 —. — $2\frac{1}{2}$-proc. $84\frac{7}{12}$. — 1-proc. $19\frac{1}{2}$ z ciągn. — z 1830 r. 250, 302. — Pożyczka narodowa 5-proc. $77\frac{1}{4}$. — dto $4\frac{1}{2}$-proc. $65\frac{1}{4}$. dto z r. 1850 4-proc. 59. — Augsburg $110\frac{1}{4}$. — Londyn złr. 10 kr. 47. — Paryż $128\frac{1}{2}$. — Akcye Bankowe 906. — Akcye kolei żel. północ. — — Ferdyn. —. — Pożyczka z r. 1851 lit. A. —. — B. —. — Ost-Donau-Dampfschif. —.

Kurs krakowski z dn. 22 grudnia. Bankn. austr. żąd. $105\frac{1}{4}$, pł. $104\frac{3}{4}$. — Pruski kurant żąd. $113\frac{3}{4}$, pł. 113. — Ruble sr. nowe żąd. 106, płacą 105. — Cwancygiery nowe żąd. 120 płacą $119\frac{1}{4}$. — Cwancyg. stare ż. 120, płacą $119\frac{1}{4}$. — Imperyały ż. $37\frac{2}{3}$, pł. $37\frac{1}{3}$. — Dukaty austr. holend. żąd. $21\frac{1}{2}$, płacą. 21.— 20-franki żądają 36, płacą $35\frac{1}{2}$. — Listy zast. polskie z kuponami żąd. $102\frac{1}{2}$, płacą 102. — Listy zast. galic. z kuponami żąd. $90\frac{1}{2}$, płacą. 90. — Listy Indemn. z kupon. ż. $68\frac{1}{2}$, płacą 68.

Kurs lwowski z dn. 19go grudnia. Dukat holenderski złr. 5 kr. 7. — Dukat ces. złr. 5 kr. 9. — Półimperiał ros. złr. 8 kr. 53. — Rubel ros. złr. 1 kr. 42 Talar pruski złr. 1 kr. 38. — Polski kurant i pięciozłotówka złr. 1 kr. 11. — Kurs list. zast. galic. stan. Instytucie kredotowym: Instytut kupił prócz kuponów 100 po złr. 87 kr. 30 m. k. — Sprzedał 100 po złr. — kr. —. — Dawał za 100 złr. — kr. —. — Żądał złr. 88 kr. —.

Kurs wiedeński z 20 grudn. Metaliki $74\frac{1}{2}$. Nowa pożyczka $59\frac{1}{2}$. — Akcye Banku wiedeń. 906. — Akcye kolei żelaznéj północ. $214\frac{1}{4}$. — Agio od złota 14, od srebra $11\frac{1}{4}$. — Oblig. uwoln. grunt. 69. — Pożyczka ostatnia narodowa $77\frac{1}{2}$.

Przegląd polityczny.

Depesze telegraficzne.

Paryż 20 grudnia. Dzisiejszy *Monitor* ogłasza traktat między Francyą, Anglią i Szwecyą, którego główna treść następująca: 1) rzeczone państwa sprzymierzają się z sobą dla zapewnienia nietykalności Szwecyi i Norwegii. Król Jmć szwedzki zobowiązuje się nieodstępować Rosyi jakichkolwiek bądź części posiadłości swoich, ani ich też niezamieniać; następnie niedozwalać w krajach swoich pastwiska, rybołostwa, lub nieodstępować jakichbądź innych praw w posiadłościach swoich i u brzegów ich, i podobne żądania odrzucać; 2) Szwecya obowiązuje się natychmiast zawiadamiać Francyę i Anglię o podobnych propozycyach i wymaganiach Rosyi, któreby miały na celu odstąpienie lub zamianę szwedzkich, lub norwegskich posiadłości, lub też przekazanie wzmiankowanych praw pastwiska i rybołostwa; a w takim razie Francya i Anglia obowiązują się udzielić Szwecyi sił dostatecznych lądowych i morskich, któreby w połączeniu z siłami szwedzkiemi odparły żądania i zaczepki Rosyi. Ważność rzeczy wymaga również po ustaniu obecnéj wojny trzymania sił zjednoczonych.

Paryż 20 grudnia. Dzisiejszy *Monitor* donosi, że gwardye które wracają z Krymu wejdą do Paryża 29go. Cesarz wyjedzie ku nim na plac Bastylii.

Genua 18 grudnia. Według tutejszych dzienników zapowiedziany jest przyjazd hr. Chamborda w odwiedziny do królowéj Amalii. (Pisze nam już o tém nasz korespondent paryzki, który widzi w tym kroku, co rzecz naturalna, zupełne zlanie się obu linij. P. R.)

Z powyżéj przytoczonéj depeszy telegraficznéj o ile sądzić można o znaczeniu nowo ogłoszonego przymierza państw zachodnich ze Szwecyą, wykazuje się, iż jest to traktat wyłącznie odporny. Cel jego nie tyle odnosi się do obecnéj chwili ile raczéj do przyszłości. Jak na dziś, ma on zamiar odosobnienia Rosyi, na przyszłość zaś kładzie tamę jéj zaborczym dążnościom. Wiadomo, że Rosya dawniéj jeszcze żądała ustąpienia sobie jednego z portów norwegskich na morzu Północném, które nigdy nie zamarzają i i chciała za to odstąpić Szwecyi część marchii fińskiéj. Ostatniemi czasy policya szwedzka przejęła podobno instrukcye dane podróżnikom rosyjskim, którzy pod pozorem szukania pięknych wrażeń, zwiedzali wybrzeża norwegskie a spostrzeżenia swoje nautyczne i militarne do Petersburga przesyłali. Z okoliczności téj skorzystał zapewne jenerał Canrobert. Prócz tego, na pograniczu szwedzko-rosyjskiém obustronni mieszkańcy pasali wedle potrzeby trzody swoje po téj lub owéj stronie granicy; tak samo było i z rybołostwem. Traktat powyższy kładzie temu tamę. O naruszenie jednego z zastrzeżeń w nim zawartych nie trudno, a wtedy państwa zachodnie będą mogły, jeźli zajdzie tego potrzeba, wciągnąć Szwecyę do wojny przeciw Rosyi.

Kor. Austr. pisze: Donoszą nam z Odessy 12go: Jak słychać, korporacya szlachty besarabskiéj miała być wezwaną do przedstawienia stósownych propozycyj ku ulżeniu dzisiejszego stanu chłopów. Szlachta przedstawiła, aby dozwolono warunkowo wyprowadzać za granicę zboże, co wszakże gubernator Strogonów stanowczo odrzucił.

Dzienniki włoskie mówią, że hr. Cavour ma na myśli zawrzeć konkordat między Sardynią a Stolicą Apostolską.

Czynności sejmowe obradującycych obecnie wielu ciał prawodawczych w Niemczech poświęcone są głównie sprawom wewnętrznym nieprzedstawiającym ogólnego interesu. Projekta do praw to karnych, to policyjnych, to drukowych, a wreszcie budżeta stanowią przedmiot ich obrad.

We czwartek umarł w Berlinie książe Pszczyński prezydent Izby Panów.

Kortezy hiszpańsie udzieliły rządowi upoważnienia do poboru podatków na r. 1856 w miarę zeszłego budżetu.

Rząd hiszpański zawarł umowę z towarzystwem paryzkiém „kredytu ruchomego“, który ma także budować koleje żelazne w Hiszpanii.

Przyjechali od dnia 21 do 22 grudnia.

HOTEL POLLERA. Radziejowski Edward ob., Hoffmann Elizabeta obyw. ze Lwowa. Mazan Wojciech c. k. inżyn. z żoną, Rosa Józef z Wiednia. Morski Feliks wł. dóbr z Latoszyna. Stuber Józ. z Trzebini. Werner Fryderyk z Prus. Schenek Ant. Dr. med. z Łancuta. Balsch Anna wł. dóbr z Berlina. Steyskal Franciszek z Tarnowa. Badjura Antoni kapitan z Medyolanu. Mieroszowski August wł. dóbr z Polski.

HOTEL ROSYJSKI. Barbara hr. Potulicka wł. dóbr z Bobrku.

HOTEL SASKI. Tytus Dunin posiad. dóbr z Galicyi. Stanisław Brandys z Drezna Zuzanna Bobrowska właśc. dóbr z Galicyi.

Wiadomości handlowe i przemysłowe.

Kraków 21 grudnia. Dowóz pszenicy na granicy Król. Polskiego tak w Michałowicach jak i na Baranie bardzo mały z powodu wielkich mrozów. Pomimo tego bardzo słabo szło kupno; tutejsi kupujący trudni byli w nabywaniu. Spekulanci Królestwa Polskiego, którzy za zbożem przybyli zmuszeni byli żądania swoje zwolnić. Tak więc pośledniejsze gatunki płacono po 2 lub 3 złp. niżéj cen notowanych; natomiast ziarna pięknego bardzo mało na targu, a kilku szlachty chcących na styczeń piękne ziarno sprzedać utrzymali się przy żądaniach swoich nie spuszczając nic z ceny. Nie chcieli brać niżéj nad 70 do 72 złp. twierdząc, że mimo zamknięcia granicy ceny żyta w Polsce o 5 do 6 złp. w tym tygodniu poskoczyły. W Chęcinach płacą żyto po 45—46 złp.; w Kielcach 50—52 i tak daléj coraz drożéj w Kaliskiem i Mazowszu.

Na targu krakowskim dzisiaj, ruch handlowy szedł bardzo słabo, kupujących brakowało; tylko do Podgórza paręset korcy pszenicy zapłacono po 16½—16¾ złr. Na miejscu prawie nic nie sprzedano. W ogóle ruch bez życia.

Koniczyna przez znaczne zniżenie cen w Wrocławiu i Hamburgu ruch w Galicyi w tym artykule słabszy i za znaczniejsze partye żądano daleko niżéj niż dawniéj. Wszakże nie było z zagranicy zamówień, przeto pokup nieznaczny. Po 45—48 złr. za korzec z odstawą do dworca kolei w Krakowie żądano w tym tygodniu, ale nie chciano nawet tyle dawać. Siemię lniane także ofiarowano w dużych partyach i to 9—10½ złr. z odstawą do Krakowa, ale pokupu nie było. Miód w wielkich jest tu zapasach i ceny niemal takie same jak we Lwowie. Po 26—27 złr. łatwo dostanie.

URZĘDOWE.

Concurs.

[N. 6757.] Zur Wiederbesetzung der erledigten mit dem Erlasse des h. k. k. Ministerium des Inneren vom 2ten März 1855 Z. 2332 für den Krakauer Stadt-Magistrat provisorisch sistemisirten 3 Konzepts-Praktikantenstellen ohne Adjutum wird der Concurs bis zum 20ten Februar 1856 mit dem Bemerken ausgeschrieben, dass die Bewerber um diese Stellen ihre diesfälligen an den Krakauer Magistrat zu richtenden Gesuche, falls sie in einer öffentlichen Bedienstung stehen, mittelst der vorgesetzten Behörde, sonst aber mittelst jenes Kreisamtes, in dessen Amts-Bezirke sie ihren Wohnbesitz haben, und die Bewerber, welche in Krakau wohnen, durch die k. k. Polizeidirektion rechtzeitig zu überreichen, darin das Alter, die Sprachkenntnisse, die absolvirten juridisch politischen Studien, die bestandenen theoretischen Staatsprüfungen und die allenfalls abgelegten praktischen Prüfungen, dann die bisherige Dienstes-Verwendung nachzuweisen und anzugeben haben, ob sie mit einem Beamten des Krakauer Magistrats verwandt oder verschwägert sind

Vom Krakauer k. k. Landes-Praesidium
am 15. Dezember 1855. (1644-1-3)

Kraków d. 12 grudnia 1855 r.

W zarządztwie Krakowa Galicyjskiém i Wielkiego Księstwa Krakowskiego c. k. Komissye obwodowe do uwolnienia gruntowego wysadzone sprawdziły w czasie do końca listopada 1855 — 6773 zgłoszeń o 217,350 pozycyach.

Całkowicie załatwiono 2265 zgłoszeń co do powinności z funduszu krajowego wynagradzalnych odnoszących się do 2184 gmin i części gromadzkich, w tych gminach uwolniono 88,295 obowiązanych kapitałem oswobodzenia . . . . . 15,819,252 złr. 45 kr. a przytém 2175 wyroków sposobem gminnym wykonano.

Na wynagrodzenie za nienależnie odbywane poddańcze powinności wyrachowano . . 5,217 złr. 3⅞ kr.
na zaległość za czas ten do 15 maja
1848 . . . . 11,439 złr. 55⅛ kr.
i za czas od 16 maja do końca października
1848 . . . . 362,258 złr. 3⅜ kr.

Daléj téż komissye w tymże samym czasie odbyły 1619 zgłoszeń za słusznem wynagrodzeniem i oswobodzeniem ze strony obowiązanych, co do zniesionych powinności, odnoszących się do 1190 gmin i części gromadzkich — i w tych gminach 20,166 obowiązanych uwolniły kapitałem oswobodzenia 1,250,308 złr. 45 kr.

Na zaległości dziesięcinne wyrachowano . . . . 114,391 złr. 39⅜ kr.
a przytém 20,166 osobistych i gminowych wyroków, 5284 szczegółowych wykazów co do zaległości — i 1127 głównych wykazów wygotowano.

Z przyrzeczonego w I. instancyi przez c. k. komisye obwodowe do uwolnienia gruntowego, kapitału dla uprawnionych wynoszącego . . 17,069,561 złr. 30 kr.

Przypada na miesiąc listopad 1855 r. 848,810 złr. 45 kr.

C. k. do uwolnienia gruntowego ministeryalna komisya uprawnionym przyznała w II. instancyi w tym czasie do końca listopada 1855.

a) z zastrzeżeniem sądowego wykazu na zaliczkach kapitałowych . . . . 3,828,000 złr.

b) na zaliczkach procentowych w obligacyach państwa . . . . 3,669,930 złr.

c) na kapitałach wynagrodzenia i uwolnienia . . . . 14,925,282 złr. 55 kr.
daléj na zaliczkach a to na czas do 15 maja
1848 . . . . 9,698 złr. 13⅞ kr.
i od 16 maja do końca październi-
ka 1848 . . . . 319,896 złr. 43$\frac{2}{8}$ kr.
wreszcie na zaległościach dziesięcin-
nych . . . . 87,036 złr. 1$\frac{2}{8}$ kr.

Z przyznanego kapitału uwolnienia przypada na miesiąc listopad 1855. . . . . 1,069,130 złr. 42$\frac{4}{8}$ kr.

Dotychczasowe prawomocne wyroki, jako to 1872 co do poddańczych powinności odnoszących się do 1920 gmin i części gromadzkich a 73,996 obowiązanych — daléj 11,685 wyroków co do zniesionych za słusznem wynagrodzeniem i uwolnieniem powinności odnoszących się do 929 gmin i części gromadzkich, a 11,685 obowiązanych zostały częścią Sądom do przeprowadzenia podane, częścią poszły do władz politycznych krajowych dla wykazania komu dotychczasowe wynagrodzenie przypadać ma.

C. k. Dyrekcya funduszów do uwolnienia gruntowego dała swe wskazanie do zaliczek kapitałowych i procentowych dla 1208 uprawnionych — daléj do zaległości procentowych likwidowanych dla 456 uprawnionych — i do summ kapitałowych dla 64 uprawnionych w tym czasie do końca listopada 1855 . . . . 6,554,321 złr. 34$\frac{4}{8}$ kr.
z któréj summy wydano na rozdział przez c. k. do uwolnienia gruntowego kassy funduszowe 6,407,820 w 10,012 sztukach obligacyj państwa a 21,691 złr. 41 kr. w gotówce. (1635)

[N. 15,535.] Edict. (1600--3)

Vom k. k. Tarnower Landsrechte werden in Folge Einschreitens des Sigismund Sławiński und Angela 1. Ehe Sławińska, 2. Błeszyńska bücherlichen Besitzers und Bezugsberechtigten der im Wadowicer Kreise liegenden, in der Landtafel Dom 189 pag. 290 und haer. vorkommenden Güter sammt Zugehör Babice und Antheils im Witanowice.

Behufs der Zuweisung des mit Erlass des k. k. Grundentlastungs-Ministerial-Commission vom 3. September 1855 Z. 4972 für obige Gut Roków im Betrage 3937 fl. 47$\frac{4}{8}$ kr., für Babice mit 10,422 fl. 5 kr. CM. und für den Antheil in Witanowice mit 548 fl. 10 kr. CM. bewilligten Urbarial-Entschädigungscapitals, pr. 15,008 fl. 3$\frac{4}{8}$ kr. C. M., diejenigen, denen ein Hypothekarrecht auf den genannten Gütern zusteht, hiemit aufgefordert, ihre Forderungen und Ansprüche längstens bis zum 9ten Jänner 1856 bei dem k. k. Landesgerichte in Krakau schriftlich oder mündlich anzumelden.

Die Anmeldung hat zu enthalten:

a) die genaue Angabe des Vor- und Zunamens, dann Wohnortes (Haus-Nro.) des Anmelders und seines allfälligen Bevollmächtigten, welcher eine mit den gesetzlichen Erfordernissen versehene und legalisirte Vollmacht beizubringen hat;
b) den Betrag der angesprochenen Hipotekarforderung, sowohl bezüglich des Capitals, als auch der allfälligen Zinsen, in so weit dieselben ein gleiches Pfandrecht mit dem Capitale geniessen;
c) die bücherliche Bezeichnung der angemeldeten Post, und
d) wenn der Anmelder seinen Aufenthalt ausserhalb des Sprengels dieses k. k. Gerichtes hat, die Namhaftmachung eines hierorts wohnenden Bevollmächtigten, zur Annahme gerichtlichen Verordnungen, widrigens dieselben lediglich mittelst der Post an den Anmelder, und zwar mit gleicher Rechtswirkung, wie die zu eigenen Händen geschehene Zustellung, würden abgesendet werden.

Zugleich wird bekannt gemacht, dass derjenige der die Anmeldung in obiger Frist einzubringen unterlassen würde, so angesehen werden wird, als wenn er in die Ueberweisung seiner Forderung auf das obige Entlastungs-Capital nach Massgabe der ihn treffenden Reihenfolge eingewilliget hätte; dass er ferner bei der Verhandlung nicht weiter gehört werden wird. Der die Anmeldungsfrist Versäumende verliert auch das Recht jeder Einwendung und jedes Rechtsmittel gegen ein von den erscheinenden Betheiligten im Sinne §. 5 des kais. Patentes vom 25. September 1850 getroffenes Uebereinkommen, unter der Voraussetzung, dass seine Forderung nach Mass ihrer bücherlichen Rangordnung auf das Entlastungs-Capital überwiesen worden, oder im Sinne des §. 27 des kais. Patentes vom 8. November 1853 auf Grund und Boden versichert geblieben ist.

Aus dem Rathe des k. k. Landrechts.
Tarnow am 13. September 1855.
Ausgefertigt beim k. k. Landesgerichte.
Krakau am 23. November 1855.

(1616.) Edict. (3)

[N. 1175.] Vom k. k. Krakauer Landes-Gerichte wird den dem Leben und dem Wohnorte nach unbekannten Katharina 1ter Ehe Błeszyńska, 2ter Ehe Szatorska geb. Michałowska, Vinzenz Błeszyński, Victoria Błeszyńska verehelichte Lekszyńska, Fr. Apolonia Błeszyńska vereh. Niklewicz, Hr. Anton Szatorski, Fr. Johanna Szatorska und Hr. Hipolit Szatorski mittelst gegenwärtigen Edictes bekannt gemacht, es habe wider dieselben Hr. Paul Schultes Eigenthümer des Gutes Ochacz in Przybradza Wadowicer Kreises um Löschung von 10,000 fl. sammt Superlasten von dem Gutsantheile Ochacz in Przybradza Wadowicer Kreises am 4. November 1855 Z. 1175 eine Klage angebracht und um richterliche Hilfe gebeten, worüber die Tagfahrt auf den 8. Jänner 1856 10 Uhr Vormittags hiergerichts angeordnet wurde.

Da der Aufenthaltsort der Belangten unbekannt ist, so hat das k. k. Landes-Gericht zu deren Vertretung und auf deren Gefahr und Kosten den hiesigen Hr. Advokaten Zucker mit der Substituirung des Hr. Advokaten Zyblikiewicz als Curator bestellt, mit welchem die angebrachte Rechtssache nach der für Galizien vorgeschriebenen Gerichtsordnung verhandelt werden wird.

Durch dieses Edict werden demnach die Belangten erinnert, zur rechten Zeit entweder selbst zu erscheinen, oder die erforderlichen Rechtsbehelfe dem bestellten Vertreter mitzutheilen, oder auch einen andern Sachwalter zu wählen und diesem Landes-Gerichte anzuzeigen, überhaupt die zur Vertheidigung dienlichen vorschriftsmässigen Rechtsmittel zu ergreifen, indem sie sich die aus deren Verabsäumung entstehenden Folgen selbst beizumessen haben werden.

Krakau den 4. Dezember 1855.

Edikt.

[N. 166]. Vom kk. Landesgerichte wird hiermit bekannt gemacht, dass Thimoteus Rudnicki am 9ten August 1855 in Krakau ohne Hinterlassung eines Testaments gestorben sei.

Da zu diesem Nachlasse unter Andern auch die bereits verstorbene Schwester des Erblassers Anna Chądzińska geb. Rudnicka und respective deren dem Namen und Wohnorte grossen Theils unbekannte Erben und Rechtsnehmer konkurriren; so werden dieselben mittelst des gegenwärtigen Ediktes aufgefordert, ihr Erbrecht binnen einem Jahre, vom dem unten gesezten Tage gerechnet, bei diesem Gerichte einzumelden und unter Ausweisung ihres Erbrechtes ihre Erbserklärung anzubringen, widrigenfalls die Verlassenschaft, für welche inzwischen der k. k. Notar Franz Jakubowski als Verlassenschafts-Kurator bestellt worden ist, mit jenen, die sich werden erbserklärt und ihren Erbrechtstitel ausgewiesen haben, verhandelt und ihnen eingeantwortet, der nicht angetretene Theil aber vom Staate als erblos eingezogen würde.

Krakau am 20ten November 1855.

Edykt.

[N. 166]. Ze strony ck. Sądu krajowego niniejszem wiadomo się czyni, że w dniu 9go sierpnia 1855 Tymoteusz Rudnicki bez zostawienia ostatniéj woli rozporządzenia tu w Krakowie zmarł.

Gdy do spadku po nim, pomiędzy innemi także już zmarła siostra spadkodawcy Anna Chądzińska urodzona Rudnicka, a właściwie jéj z imienia i pobytu powiększéj części niewiadomi spadkobiercy i prawonabywcy konkurują, więc tychże niniejszym Edyktem wzywa się, aby swoje prawo do tego spadku w przeciągu roku rachując, od dnia niżéj wyrażonego przy tym Sądzie zameldowali i udowodniając swych praw spadkowych, swoje oświadczenia do spadku przedłożyli, inaczéj spadek (spuścizna) dla któréj tymczasem ck. Notaryusz Franciszek Jakubowski jako kurator spadku (spuścizny) postanowiony został, z tymi, którzy się do spadku oświadczyli i ze swego prawnego tytułu do spadku się wywiedli, pertraktowany i im przysądzony, część zaś spadku przez nikogo nie przyjęta jako bezspadkowa przez Rząd zabraną będzie.

Kraków d. 20 listopada 1855. (1633--3)

(1610) Edict. (3)

[N. 14.] Vom k. k. Pilznoer Bez.-Gerichte wird den unbekannten Erben des Lucas Michoń mittelst gegenwärtigen Edictes bekannt gemacht, es habe wider ihn, die Herrschaft Pilzno, Grodgerichtliche Kanzlei genannt, Con. Nro 133 und 144 alt 34 neu und Extabulirung des Eigenthums-Rechtes dieser Realität unterm 31. Juli 1848 Z. 256 eine Klage angebracht und um richterliche Hilfe gebeten, worüber die Tagfahrt zur Einrede und weiteren mündlichen Verhandlung auf den 16. Jänner 1856 um 10 Uhr Vormittags anberaumt worden ist.

Da der Aufenthaltsort der Erben des Belangten diesem Gerichte unbekannt ist, so hat das k. k. Bezirks-Gericht zu deren Vertretung und auf deren Gefahr und Kosten den hiesigen Bürger Hr. Johann Kazanowski als Curator bestellt, mit welchem die angebrachte Rechtssache nach der für Galizien vorgeschriebenen Gerichtsordnung verhandelt werden wird.

Durch dieses Edict werden demnach die Belangten erinnert, zur rechten Zeit entweder selbst zu erscheinen, oder die erforderlichen Rechtsbehelfe dem bestellten Vertreter mitzutheilen, oder auch einen andern Sachwalter zu wählen und diesem Bezirksgerichte anzuzeigen, überhaupt die zur Vertheidigung dienlichen vorschriftmässigen Rechtsmittel zu ergreifen, indem sie sich die aus deren Verabsäumung entstehenden Folgen selbst beizumessen haben werden. — Pilzno den 6 November 1855.

(1621) Edict. (3)

[Z. 591.] Vom k. k. Rzeszower Kreisgerichte wird allen auf den, dem Ladislaus Gr. Rey gehörigen, im Rzeszower Kreise gelegenen Gütern Raniszów sammt Zugehör Colonie Raniszów, Staniszowka, Mazury, Zielonka und Markowizna mit ihren Forderungen versicherten Gläubigern hiemit bekannt gegeben, dass mit den Entschädigungsausspruche der k. k. Grundentlastungsbezirks-Commission in Rozwadów vom 19. August 1855 für diese Güter einen Urbarial-Entschädigungs-Capital von 29181 fl. 47$\frac{2}{8}$ kr. CM. in Grundentlastungs-Obligationen ermittelt worden ist.

Es werden daher sämmtliche mit ihren Forderungen auf diesen Gütern versicherten Gläubiger aufgefordert, entweder mündlich zu Protokoll, oder schriftlich durch das Einrichtungs-Protokoll dieses k. k. Kreisgerichts ihre Anmeldungen, unter genauer Angabe des Vor- und Zunamens und Wohnortes (Hausnummer) des Anmelders und seines allenfälligen Bevollmächtigten, welcher eine mit den gesetzlichen Erfordernissen versehene und legalisirte Vollmacht beizubringen hat, unter Angabe des Betrages der angesprochenen Hipothekarforderung sowohl bezüglich des Capitals, als auch der allenfälligen Zinsen, insoweit dieselben ein gleiches Pfandrecht mit dem Capitale geniessen, unter bücherlicher Beziehung der angemeldeten Post, und wenn der Anmelder seinen Aufenthalt ausser dem Sprengel dieses k. k. Kreisgerichts hat, unter Nahmhaftmachung eines daselbst befindlichen Bevollmächtigten zur Annahme der gerichtlichen Vorladungen, widrigens dieselben lediglich mittelst mit der Post an den Anmelder, und zwar mit gleichsr Rechtswirkung, wie die zu eigenen Händen geschehene Zustellung würden abgesendet werden, um so sicherer bis einschliesslich den 1ten März 1856 zu überreichen, widrigens der sich nicht meldende Gläubiger bei der seinerzeit zur Vernehmung der Interessenten zu bestimmenden Tagsatzung nicht mehr gehört, er in die Ueberweisung seiner Forderung, auf das bereits ermittelte Urbarial-Entschädigungs-Capital nach Masgabe der ihn treffenden Reiehnfolge einwilligend angesehen werden wird und das Recht jeder Einwendung und jeder Rechtsmittel gegen ein von den erschienenen Interessenten im Sinne des §. 5 des Patentes vom 25. September 1850 getroffennes Uebereinkommen unter der Voraussetzung verliert, dass seine Forderung nach Masgabe ihrer bücherlichen Rangordnung auf das Entlastungscapital überwiesen worden, oder nach Massgabe des §. 27 des kaiserlichen Patentes vom 8. November 1853 auf Grund und Boden versichert geblieben ist. — Aus dem Rathe des k. k. Kreisgerichts.

Rzeszów am 4. Dezember 1855.

[N. 523.] Edict.

Von dem k. k. städtisch delegirten Bezirks-Gerichte zu Rzeszow wird bekannt gemacht, dass am 17ten December 1853 Clara Reichel zu Ruska wieś Rzeszower Kreises ohne Hinterlassung einer letztwilligen Anordnung gestorben sei.

Da diesem Gerichte unbekannt ist, ob und welchen Personen auf ihre Verlassenschaft ein Erbrecht zustehe, so werden alle diejenigen, welche hierauf aus was immer für einem Rechtsgrunde Anspruch zu machen gedenken, aufgefordert, ihr Erbrecht binnen Einem Jahre, von dem unten angesetzten Tagen gerechnet, bei diesem Gerichte anzumelden, und unter Ausweisung ihres Erbrechtes ihre Erbserklärung anzubringen, widrigenfalls die Verlassenschaft für welche inzwischen der Hr. Advocat Zbyszewski mit Substituirung des Hrn Advocaten Reiner als Verlassenschafts-Kurator bestellt worden ist, mit Jenen, die sich werden erbserklärt, und ihren Erbrechtstitel ausgewiesen haben, verhandelt und ihnen eingeantwortet, der nicht angetretene Theil der Verlassenschaft aber, oder wenn sich Niemand erbserklärt hätte, die ganze Verlassenschaft vom Staate als erblos eingezogen würde.

Vom k. k. städtischen delegirten Bezirks-Gerichte.
Rzeszow am 10. November 1855. (1618--3)

(1609) Kundmachung (3)

[N. 18,256.] Zur Besetzung der bei dem k. k. Bezirks-Amte in Brzesko erledigten Kanzlisten-Stelle mit dem Jahresgehalte von 350 fl. CM. mit dem Vorrückungsrechte in 400 fl. wird der Konkurs in der Dauer von 4 Wochen vom Tage der dritten Einschaltung desselben in die Krakauer Landes-Zeitung „Czas" gerechnet, hiemit ausgeschrieben.

Die Bewerber um diese Stelle haben ihre nach Massgab der §§. 12 und 13, der h. Ministerial-Verordnung vom 17. März 1855, (Reichsgesetzblatt, Stück XV. Nr. 52, Seite 337) instruirten Gesuche mittelst ihrer vorgesetzten Behörden, und wenn sie noch nicht in öffentlichen Diensten stehen, mittelst der Kreisbehörde ihres Wohnbezirkes bei dem Bezirks-Amte in Brzesko zu überreichen.

Hierbei ist insbesondere nachzuweisen:

Der Geburtsort, das Alter, der Stand und die Religion.

Die zurückgelegten Studien.

Die Kenntniss der deutschen und polnischen, oder einer andern slavischen Sprache.

Zugleich haben die Bewerber anzugeben, ob und in welchem Grade sie mit einem Beamten des Brzeskoer k. k. Bezirks-Amtes verwandt oder verschwägert sind.

Behufs der Nachweisung über die bisherige Dienstleistung, über die Fähigkeiten, Verwendung, Moralität und politisches Verhalten, ist die nach dem vorgeschriebenen Formulare ausgefertigte Qualifikations-Tabelle beizubringen.

K. k. Kreisbehörde Bochnia am 7. December 1855.

Kundmachung.

Freitag den 28ten d. Mts Vormittag um 10 Uhr werden zu Podgórze vor dem Rathhause, 12 Stück Zugpferde, der aufgelössten Regiments Bespannung von Grossfürst Nicolaus 2te Hussaren Regiment an dem Meistbiethenden-Lizitando veräussert; wovon die allgemeine Verlautbarung geschieht.

Podgórze am 22ten Dezember 1855.
(1673-1-3) *Seifert* Oblt Reg. Adj.

Do numeru dzisiejszego dołącza się Dodatek.

SPOSTRZEŻENIA METEOROLOGICZNE.

Dnia	Godzina	Wys. bar. w lin. par. przy 0° Reaum.	Stan ciep. podług Reaumura	Wilgotn. powietrza względna	Kierunek i natężenie wiatru	Stan nieba	Zjawiska napowietrzne	Zmiana ciepła w ciągu dnia od	do
21	2	329'''74	—10° 2	89 3	pn. wschodni słaby	pochmurno		—14°2	—10°2
„	10	329 80	—11 4	95 9	zp. zachodni „	Pogoda			
22	6	330 38	—15 2	90 9	„ „	pochmurno			

Antoni Kłobukowski Redaktor odpowiedzialny. w Drukarni Czasu. *Czapliński Antoni* rządzca drukarni.

Dodatek do Nru 292 Dziennika „CZAS."

(1651) **Kundmachung.** (1)

Das hohe k. k. Armee-Ober-Kommando hat die Sicherstellung der in dem anhängenden Verzeichnisse benannten, im künftigen Jahr 1856 bei den Monturs-Kommissionen zur Bemontirung und Ausrüstung erforderlichen Gegenstände mittelst Offert-Verhandlungen anbefohlen.

Sämtlich diese Gegenstände müssen nach den bei den Monturs-Kommissionen zur Einsicht in Bereitschaft gehaltenen Mustern, deren Qualität als das Minimum anzusehen ist, geliefert werden; die Lieferung selbst aber ist in Raten, welche beim Kontraktsschlusse näher zu bestimmen sind, bis Ende Oktober 1856 zu beenden.

Um auch kleineren Unternehmern die Betheiligung an diesem Lieferungsgeschefte zu ermöglichen, wurde zu Folge Allerhöchsten Befehles Seiner k. k. apostolischen Majestät vom 23. Oktober 1855 das Minimum des zu offerirenden Quantums nach Massgabe der bisherigen Ergebnisse in das Verzeichniss aufgenommen, und es wird bemerkt, dass *zwar mehr aber nicht weniger* als dieses Minimum zur Lieferung angebothen werden darf.

Mit der vorerwähnten Allerhöchsten Entschliessung wurde zugleich anbefohlen *dass von jedem Konkurenten mit dem Offerte ein Certifikat beigebracht werden müsse, durch welches derselbe von einer Handels- und Gewerbe-Kammer, oder wo diese nicht besteht, von dem Innungs-Vorstande als fähig erklärt wird, die zur Lieferung angebothene Menge in den festgesetzten Terminen verlässlich abzustatten, und dass endlich die Einhohlung dieser Certificate mit keinen Auslagen verbunden sein soll.*

Jedes mit einem solchen Certificate nicht versehene Offert bleibt selbst dann unberücksichtiget, wenn die angebothenen Preise für das Aerar günstig wären.

Für die Lieferungsbetheilung wird ferner das offerirte Quantum und das Verhältniss des geforderten Preises zu den Preisen der Gesammt-Konkurenz nicht der alleinige Massstab sein, sondern es werden bei dieser auch die Leistungsfähigkeiten des Konkurrenten, insbesondere aber seine Verdienste durch bisherige qualitätmässige und rechtzeitig abgestattete Lieferungen, seine Solidität und seine Verlässlichkeit in die Wagschale gelegt.

In dem nach dem beigehenden Formulare verfassten Offerte ist die Monturs-Kommission, zu welcher geliefert werden will, das Quantum, dessen Modifizirung sich vorbe halten wird, ferner der Preis eines jeden Gegenstandes genau und deutlich anzugeben und letzterer nebst den Ziffern auch mit Buchstaben anzuschreiben.

Wenn ein Konkurrent nicht nur für eine, sondern für mehrere Monturs-Kommissionen direkte Lieferungen bis auf Ort und Stelle anbiethet, so ist für jede Monturs-Kommission ein abgesondertes Offert nebst dem Vadium einzureichen, das Befähigungs-Certifikat aber, welches über gesammte angebothene Lieferungen sich aussprechen muss, nur Einem Offerte beizuschliessen; solche Offerte sind unter einem Kouverte nach dem unten folgenden Formulare einzusenden.

Als Vadium werden *fünf* Prozent des Gesamtwerthes der offerirten Gegenstände bedungen, welche in Baaren, oder in Staatspapieren nach dem Börsenkurse, oder auch in den von der k. k. Finanzprokuratur schon geprüften und als annehmbar erklärten Hipothekar-Instrumenten sicherzustellen sind.

Dieses Vadium selbst oder wenn dasselbe bei einer Kreis- oder Monturs-Kommissions-Kassa deponirt wurde, der darüber ausgestellte Depositenschein ist gleichzeitig mit dem versiegelten Offerte — jedoch in einem abgesondert gleichfalls versiegelten Couverte nach dem unten angedeuteten Formulare einzusenden.

Die Offerte und die abgesondert beizubringenden Vadien sind, wo nicht früher, doch längstens bis fünfzehnten (15.) Jänner 1856 nur allein an das hohe k. k. Armee-Ober-Kommando direkte einzusenden, und müssen an diesem Tage daselbst schon eingelangt sein; später eingereichte oder ankommende Offerte bleiben unberücksichtiget.

Die Offerenten bleiben unter Verlust des Vadiums für die Zuhaltung ihrer Anbothe bis Ende Februar 1856 verbindlich, auch bleibt es dem Aerar freigestellt, in dringenden Fällen die Einlieferung gegen Vergütung der offerirten Preise gleich nach dem Einlangen der Offerte beginnen zu lassen.

Offerte, welche unvollständig verfasst, oder durch kein Vadium gesichert, oder welche andere, als die gewöhnlichen Bedingungen enthalten, bleiben unberücksichtiget.

Die Muster der zu lieferenden Gegenstände, so wie die näheren Lieferungs und Kontrakts-Bedingnisse können bei den Monturs-Kommissionen eingesehen werden, und dass dieses geschehen, ist in dem Offerte zu bestätigen.

Nach erfolgter Genehmigung der Anbothe werden die Offerenten gehalten sein, die förmlichen Kontrakte zu schliessen, wovon ein Pare auf Kosten des betreffenden Kontrahenten mit dem klassenmässigen Stempel zu versehen sein wird.

Vom IV. Armee-Reserve-Truppen-Commando.

Lemberg am 25. November 1855.

Verzeichniss

der Gegenstände, welche im Jahre 1856 für die Monturs-Kommissionen erforderlich sind, und wegen deren kontraktmässigen Lieferung die Offerte einzureichen sein werden.

Minimum des Anbotes	Gegenstand	Die Preise sind zu offeriren für
	Posamentir- u. Schnürwerksorten:	
50	Ellen doppelt geschweifte ganz goldene Borden	1 Loth
50	„ einfach dto dto dto	dto
20	„ zur Bordkappen dto dto	dto
20	„ für Piloten dto dto	dto
50	Ellen doppelt geschweifte ganz silberne Borden	1 Loth
50	„ einfach dto dto dto	dto
200	„ zu Feldfebels-Czako ispahanwollene dto	1 Elle
1000	„ zu Korporals- dto dto dto	dto
100	„ Bordkappen dto dto	dto
1000	„ Eschabraken dto dto	dto
1000	„ Säbeltaschen dto dto	dto
1000	„ Uhlanenleibbinden dto dto	dto
1000	„ Spielleutsröcke weisse dto	dto
600	Paar Achselbördchen für Uhlanen	1 Paar
200	Ellen 1 Zoll breite weisszwirnene Bördchen zu	1 Elle
2000	„ ½ „ Matrosen weisse Hemden dto	dto
600	„ seidene Bänder zu Matrosenhüte unbemalte	dto
600	„ floretseidene Bänder zu Uhlanen Lanzenfähnlein	dto
40	„ seidene Bänder zu Pfanen u. Estandarten	dto
40	Klafter Kautschukbänder	1 Klafter
100	Stück zu Matrosenkappen seidene Röschen	1 Stück
1000	„ „ Lagermützen ispahanwollene dto	dto
2000	„ Infanterie Port'Epée	dto
1000	„ Kavallerie unbesetzte Port'Epée . .	dto
1000	Paar Epolette zu Ulanken	1 Paar
1000	Garnit. Fransen dto	1 Garnit.
100	Ellen zu Kapellen-Zelte, Strupfenbänder . .	1 Elle
100	„ „ ordinäre Zelte, dto . .	dto
100	„ Bruchschienen zwirnene Gurten . . .	dto
60	„ Bagage Tornister dto dto . . .	dto
600	„ Strupfen der Husaren Csismen zwirnene Gurten	dto
100	Stück Distinktionssternchen für Matrosen .	1 Stück
100	Ellen 1 Zoll breite Bänder zu Zelte . .	1 Elle
100	dto ¾ „ dto dto dto . .	dto
100	dto Zelter Besetzbandeln	dto
1	Stück mit Seide gestückte Säbelgehänge	1 Stück
1	„ „ Ispahanwolle gest. dto	dto
1000	„ 2½ Zoll breit, 30 Ellen lange gewirkte Binden	dto
2000	„ 2 Zoll dto dto dto	dto
1000	„ 1 Zoll dto dto dto	dto
60	Ellen leinene Bandeln zu Beinbruchsäcke	1 Elle
6	Duzd Bördchen mit Messingstiften zu Beinbruchsäcke	1 Duzd
1000	Ellen zu Gefreiten Czako ispahanwollene Schnüre	100 Ellen
3000	dto zu Attila 4-kantige ispahanwollene Schnüre	dto
10000	dto zu ung. Tuchhosen ord. woll. Schnüre	dto
20	dto zu Kapellen-Zelte Schnüre . . .	dto
100	dto zu ordinären Zelte dto . . .	dto
5000	dto zu schwarzharrassene Rund-Schnüre	dto
500	Stück zu Czako der Husaren-Anhang-Schnüre	1 Stück
500	„ „ Attila dto dto dto	dto
500	„ „ Uhlanen Czapka dto dto	dto
200	„ „ Pulverhorn-Anhang-Schnüre . .	dto
1000	„ graue Infanterie-Mantelschlingen . .	dto
200	„ blaue Marine- dto . .	dto
100	„ Leibgürtel für Husaren	dto
60	„ Trompetenschnüre mit Quasten . .	dto
600	Dzd Röschen zu Husaren-Attila	1 Dzd
100	Stück Miederstoff zu Husaren-Czako . .	1 Stück
	Halsbinden und Halsflöre:	
40000	Stück mit weissen Leder eingefasste Halsbinden Mieder mit Band	dto
10000	„ mit schwarzen dto dto	dto
1000	„ Halsflöre für Csikossen	dto
	Federschmucker Arbeiten:	
1000	Stück für Jäger Federbüsche	1 Stück
10	„ rothe für Husaren Federbüsche . .	dto
1000	„ schwarze dto dto . .	dto
10	„ rothe Rossbüsche für Uhlanen . .	dto
1000	„ schwarze dto dto . .	dto
	Gürtlerwaaren:	
10000	Dzd grosse für Infanterie messing. Knöpfe	1 Dzd
2000	„ kleine dto dto dto	dto
1000	„ grosse für Jäger mit Nr. messing. Knöpfe	dto
200	„ kleine dto dto dto dto	dto
1000	„ grosse für Uhlanen messingene Knöpfe	dto
200	„ kleine dto dto dto	dto
6000	„ grosse für Artillerie messingene Knöpfe	dto
1000	„ kleine dto dto dto	dto
3000	„ grosse für Matrosen messingene Knöpfe	dto
500	„ kleine dto dto dto	dto
1000	„ grosse für Marine Infant. messing. Knöpfe	dto
200	„ kleine dto dto dto dto	dto
1000	„ grosse für Marine Artill. messing. Knöpfe	dto
200	„ kleine dto dto dto dto	dto
500	„ grosse fürs Flottillen-Korps mess. Knöpfe	dto
100	„ kleine dto dto	dto
12	„ zu Verbandzeugtaschen messing. Knöpfe	dto
500	„ Oliven zu Husaren-Attilla dto dto	dto
600	Stück mit Schild, Adler zu Czako von Messing	1 Stück
100	„ ohne dto dto dto dto	dto
50	„ Rosen zu Czako dto	dto
50	„ Adler zu Kavallerie-Helmen von Messing	dto
50	„ Aufsatzel dto dto	dto
50	„ Schirm-Einfassungen zu Kavallerie-Helmen von Messing	dto
50	„ Kamm-Einfassungen zu Kavallerie-Helmen von Messing	dto
50	Paar Seitengabeln zu Kavallerie-Helmen von Messing	1 Paar
50	Stück mit langen Schrauben-Boukelknöpfe zu Kavallerie-Helmen von Messing .	1 Stück
50	„ mit kurzen Schrauben-Boukelknöpfe zu Kavallerie-Helmen von Messing .	dto
50	Stück Flügel-Mutter zu Kavallerie-Helmen von Messing	1 Stück / dto
50	„ Schrauben-Mutter zu Kavallerie-Helmen von Messing	dto
50	Garnit. Schuppen zu Schuppenbänder von Messing	1 Garn.
100	Stück Adler für Jäger Hutschilder von Messing	1 Stück
100	„ mit Nr. dto dto dto	dto
10	„ für Csikossen u. Beressen Hutschilder von Messing	dto
10	„ Embleme fürs Flotillen-Korps von Mess.	dto
20	„ Trommelschlägel-Doppelhilsen dto	dto
1	Paar für Regiments-Tamboure Trommelschlägelkappen von Messing	1 Paar
10	„ für ordinäre Tamboure Trommelschlägelkappen von Messing	dto
1000	Stück grosse Lövenköpfe zu Uhlanen-Czapka von Messing	1 Stück
1000	„ kleine Lövenköpfe zu Uhlanen-Czapka von Messing	dto
100	Garn. Schuppen zu Schuppenbänder zu Uhlanen-Czapka von Messing	1 Garnit.
100	Stück Rosen zu Rossbusch zu Uhlanen-Czapka von Messing	1 Stück
	Gelbgiesserwaaren:	
1000	„ zu Czako-Kopfriemen Schnallen von Messing	dto
2000	„ zu Sturmbänder Schnallen v. Messing	dto
100	„ zu Kavallerie-Helm-Schuppenbänder Schnallen von Messing	dto
100	„ zu Uhlanen-Czapka-Schuppenbänder Schnallen von Messing	dto
60	„ zu Lagermützen Schnallen v. Messing	dto
2000	„ zu Uhlanen-Leibbinden Schnallen von Messing	dto
10	„ zu Verbandzeugtaschen-Zugriemen Schnallen von Messing	dto
10	„ zu Marine-Bagage-Tornister Schnallen von Messing	dto
10	„ zu Matrosen-Kuppel Schnallen v. Messing	dto
60	„ Bomben für Raketeure von Messing .	dto
10	„ Schliessen zu Matrosen-Kuppel v. Mess.	dto
10	„ Ringe zu Matrosen-Kuppel v. Messing	dto
60	„ Grenaden für Grenadiere von Messing	dto
10	„ Doppelknöpfe zu Bagage-Tornister von Messing	dto
100	„ Packfong-Ziffer von Messing . . .	dto
	Zinngiesserarbeiten:	
20000	Duzd. grosse Infanterieknöpfe von Zinn .	1 Dzd.
4000	„ kleine dto dto .	dto
1000	„ grosse Uhlanenknöpfe dto .	dto
200	„ kleine dto dto .	dto
500	„ Oliven zu Husaren-Attilla dto .	dto
1000	Stück Plombirkugeln	1000 Stück
1000	„ Speiseschalen von feinen Zinn . . .	1 dto
1000	„ Trinkbecher dto dto . . .	dto
500	„ Spuckschalen von ordinären Zinn . .	dto
	Handschuhmacher-Arbeiten:	
2000	Paar Handschuhe lederne	1 Paar
300	Stück einfache Bruchbänder	1 Stück
100	„ doppelte dto	dto
200	„ Suspensorien	dto
100	„ Aderlasspressen	dto
	Knopfmacher-Arbeiten:	
10000	Duzd zu Leibel grosse weisse beinene Knöpfe	100 Dzd
5000	„ zu Artillerie-Pantalon kleine weisse beinene Knöpfe	dto
50000	„ grosse schwarze beinene Knöpfe .	dto
2000	„ kleine dto dto dto .	dto
20000	„ zu Kamaschen aus Thierklauen Kpfe	1000 Dzd
	Seilerwaaren:	
60	Ellen zu Gewehrmäntel- und Zelte-Gurten	1 Elle
100	Klftr zur Artillerie-Tornister-Gurten . .	1 Klafter
100	„ zu Feldflaschen dto . .	dto
60	Ellen Front-Stricke zu Kapellen-Zelte . .	1 Elle
60	„ Strupfen-Stricke zu Kapellen-Zelte .	dto
60	„ Front-Stricke zu ordinären Zelte .	dto
60	„ Strupfen-Strücke zu dto dto .	dto
2000	Stück unadjustirte Halfter-Stricke . . .	1 Stück
100	Paar Fouragier-Stricke	1 Paar
100	Stück Vorzugs- dto	1 Stück
10	„ Trommel-Leine 5 Klafter lang . .	dto
1000	Ellen ordinäre Rebschnüre	1 Elle
1000	„ 1 Linie dicke Rebschniere . . .	dto
10	Pfund feiner . . . . Spagat	1 Pfund
100	„ mittlerer . . . dto	dto
100	„ ordinärer . . dto	dto
10	„ mittlerer weisser dto	dto
600	Stück 2 Klafterlange- zur Maschiene Packstricke	1 Stück
600	Klftr ordinäre Packstricke	1 Klafter
6	Paar Seile zur Packmaschiene	1 Paar
6	Stück 8 Klafter lange Schnierstricke zur Pionir-Ausrüstung.	1 Stück
6	„ 15 Schuh lange Schnürstrücke zur Pionnier-Ausristung	dto
6	„ 3 Schuh lange Rebschnüre zur Pionnier Ausristung	dto
	Blas-Instrumente:	
1	Stück Stabs-Signalhörner	1 Stück
5	„ Kompagnie-Signalhörner	dto
5	„ Trompeten mit Mundstück und Aufsatzel	dto
	Ringelschmiedwaaren:	
100	Stück grosse zu Uiberschwungriemen eisene Schnallen	100 Stück
10	Stück kleine zu Uiberschwungriemen eisene Schnallen	100 Stück
100	„ mit Walzen zu Säbelgehänge eisene Schnallen	dto
100	„ grosse zu Säbelgehänge eis. Schnal.	dto
100	„ kleine zu dto dto	dto
100	„ zu Säbeltaschengürtel dto	dto
100	„ zu Pionnir-Zugsäg-Futerale dto	1 Stück
50	„ zu Leibriemen für's Sanität-Korps eisene Schnallen	dto
50	„ zu Leibriemen für's Flotillen-Korps polirte eisene Schnallen	dto
50	„ zu Bruchschienen polirte eisene Schnallen	dto
100	„ zu Kammerbüchsen-Tragriemen verzinnte eisene Schnallen	100 Stück
1000	„ zu Matrosenhosen mit Walzen verzinnte eisene Schnallen	dto
10000	„ grosse zu Tornister Roll-lakirte eisene Schnallen	dto
12000	„ kleine zu Tornister Roll-lakirte eisene Schnallen	dto
1000	„ grosse zu Stallhalter lakirte eisene Schnallen	dto
1000	„ kleine zu Stallhalter lakirte eisene Schnallen	dto
1000	„ grosse zu Hauptgestelle lakirte eisene Schnallen	dto
1000	„ mittlere zu Hauptgestelle lakirte eisene Schnallen	dto
1000	„ kleine zu Hauptgestelle lakirte eisene Schnallen	dto
1000	„ zu Halfterstricke lakirte eis. Schnal.	dto
2000	„ zu Patrontaschen geschwärzte eisene Schnallen	dto
1000	„ zu Hufeisentaschel geschwärzte eisene Schnallen	dto
100	„ zu Stutzenriemen geschwärzte eisene Schnallen	dto
500	„ zu Husaren-Untergurten mit Walzen geschwärzte eisene Schnallen . .	dto
500	„ zu Steigriemen geschwärzte eisene Schnallen	dto
100	„ zu Säbelgehänge polirte eis. Ringe	dto
100	„ zu Säbeltaschen eisene Ringe . .	dto
1000	„ zu Stallhalfter lakirte eisene Ringe	dto
1000	„ 4-eckige zu Trensen lakirte eisene Ringe	dto
1000	„ runde zu Trensen lakirte eis. Ringe	dto
1000	„ zu Obergurten-Halb-geschwärzte eisene Ringe	dto
500	Paar zu Pistolenhulfter eisene Ringe .	1 Paar
100	Stück grosse zu Pferdpflöcke eisene Ringe	100 Stück
100	„ kleine zu Pferdflöcke eisene Ringe	dto
100	„ bewegliche mit Kloben zu Pferdplöcke eisene Ringe	dto
100	„ zu Infanterie-Tornister geschwärzte eisene Ringe	dto
100	„ Stutzenschützen Patrontaschen geschwärzte eisene Ringe	dto
100	„ zu Bandoulier-Riemen polirte eisene Haken	1 Stück
10	„ zu Estandart-Riemen polirte eisene Haken	dto
100	„ zu Trommel-Einhäng- polirte eisene Haken	dto
1000	„ zu Infanterie-Tornister eisene Haken	100 Stück
1000	„ Tragstiften zu Infanterie Tornister	dto
100	„ Drathhaken zu Bandage-Tornister	dto
100	„ Klammern zu Sanitäts-Kartusche	dto
50	Garnit. zu Kürass-Kreuz- und Leibriemen vollständig eisene Beschläge . .	1 Garnit.
50	„ zu Bandoulier-Riemen vollständig eisene Beschläge	dto
1	„ zu Estandart-Riemen vollständig eisene Beschläge	dto
	Nadlerarbeiten:	
50000	Stück eisene Halsbindelschnallen lakirte	1000 St.
100	Paar zu grosse Zelte eisene Haftel . .	100 Paar
100	„ zu Kapellen-Zelte eisene Haftel .	dto
1000	Stück Männchen zu Husaren-Attila messingene Haftel	100 St.
2000	„ Weibchen zu Husaren Attila messingene Haftel	dto
100	„ Ringelchen zu Kesselsäcke messin.	dto
	Sporerarbeiten:	
1000	Paar deutsche Sporn	1 Paar
100	„ Husaren Sporn	dto
1000	Stück Sporn-Nitten	1000 St.
100	Paar Steigbügel	1 Paar
100	Stück Reitstangen ohne Hacken	1 Stück
100	„ Kinketten ohne Hacken	dto
100	„ Langlieder allein	dto
100	„ Kinketenhacken allein	dto
500	„ Trensen-Gebisse	dto
50	„ Wischzaum-Gebisse	dto
100	„ Stringel	dto
	Nägel und Eisensorten:	
100000	Stück mittlere Latten-Nägel	1000 St.
100000	„ Reif-Nägel	dto
1,000000	„ Sohlen-Nägel	dto
10000	„ Absatz-Nägel	dto
10	Zentn. Huteinfassdraht	1 Zentner
10	Stück Band-Hacken für Zimmerleute	
10	„ Hand-Hacken dto	
100	„ Lagerchacken ohne Stiel.	

Minimum des Anbotes	Gegenstand	Die Preise sind zu offeriren für
60 Stück	Krampen sammt Federn und Nägel ohne Stiel.	
10 „	Stichschaufeln.	
10 „	Wurfschaufeln	
10 „	Bohrer sammt Heft und Schuh Pionnier-Requisiten	1 Stück
10 „	Stemmeisen sammt Heft Pionnier-requisiten	dto
10 „	Sägegestell-Pionnier-Requisiten . .	dto
10 „	Sägblatt allein dto dto . .	dto
10 „	Klammern dto dto . .	dto
100 „	8-zöllige Denar-Nägel dto . .	1000 St.
100 „	8- „ Latten „ dto . .	dto
100 „	4- „ dto „ dto . .	dto
	Blechwaaren:	
50 Stück	für Infanterie-Feldflaschen weissblechene	1 Stück
30 „	für Sanitätskorps-Feldflaschen weissblechene	dto
100 „	Speiseschalen für Feldspitäler weissblechene	dto
100 „	Trinkbecher für Feldspitäler weissblechene	dto
100 „	Spuckschalen für Feldspitäler weissblechene	dto
	Drechslerwaaren:	
500 „	Czuttora unadjustirte	dto
50 „	Leibschüsseln	dto
1 Paar	für Regiments-Tamboure, unbeschlagene Trommelschlägel	1 Paar
50 „	für ordinäre Tamboure, unbeschlagene Trommelschlägel	dto
1000 Stück	zu Vorderzeuge Unterlagrosen . .	100 St.
1000 „	zu Stirnkreuze Unterlagrosen . .	dto

Minimum des Anbotes	Gegenstand	Die Preise sind zu offeriren für
	Holzsorten:	
100 „	zu Patrontaschen hölzerne Kastel .	1 Stück
10 „	zu Sanitäts-Kartusche hölz. dto .	dto
1000 Paar	buchene Pistolenhulfter nur in Holz	1 Paar
1000 „	erlene dto dto .	dto
1000 „	espene dto dto .	dto
100 Stück	grosse Pferdpflöcke unbeschlagen .	1 Stück
100 „	kleine dto dto .	dto
	Schlosserarbeiten:	
100 Garnit.	vollständige Beschläge zu Sättel für schwere Kavallerie	1 Garnit.
100 „	vollständige Beschläge zu Sättel für leichte Kavallerie	dto
100 „	vollständige Beschläge zu Patrontaschen	dto
100 „	vollständige Beschläge zu Sanität-Kartusche	dto
	Sattelhölzer:	
1000 Paar	Zwiesel für schwere Kavallerie zu Sättel	1 Paar
1000 „	Zwiesel für leichte Kavallerie zu Sättel	dto
2000 Stück	Seitenblätter-Kavallerie zu Sättel .	1 Stück
	Siebmacherarbeiten:	
10 Stück	ganz adjustirte messingene Trommeln ohne Schlägel	1 Stück
10 „	Trommelsärge von Messing . . .	dto
	Bürstenbinderwaaren:	
1000 „	Pferdkartaschen	dto
	Charpie und Baumwolle:	
1000 Pfund	feine Charpie	1 Pfund
1000 „	grobe dto	dto
500 „	ganz gereinigte Baumwolle für Spitäler	dto

Formulare zum Offerte.

15 kr. Stempel.

Offert zur Lieferung der Ringelschmidwaaren an die Monturs Kommission zu N. N. . . . Ich N. N. . . . . wohnhaft zu N. N. . . . . erkläre hiemit, bis Ende Oktober 1856 nachbenannte Gegenstände kontraktmässig liefern zu wollen,

Der zu liefernden Gegenstände		Preise in Konventions Münze				
Quantum	Benennung	für	fl.	kr.	Sage: Gulden	Kreuzer

bestätige zugleich, dass ich die Muster, so wie auch die Lieferungs- und Kontraktsbedingnisse eingesehen habe, mich in dieselben füge, und für die Erfüllung dieser Zusage mit dem gleichzeitig abgesondert eingesendeten.

Vadium von . . . . . fl. . . kr. hafte.

Signatum N. N. am ten Jänner 1856.

N. N.
eingenhändige Unterschrift.

Formulare zum Couverte des Offerts.

An

das hohe k. k. Armee-Ober-Commando.

zu

Wien

Offert des N. N- zur Lieferung der Ringelschmiedwaaren.
(Eventuelle Erfordernisse).

Formulare zum Couverte des Offerts.

An

das hohe k. k. Armee-Ober-Commando.

zu

Wien

Vadium des N. N. zúr Lieferung der Ringelschmiedwaaren.
(hier ist der Betrag anzugeben).
. . . . . . fl. . . . kr.

Konkurs-Ausschreibung.

[N. 344.] In Folge der laut Erlasses des hohen k. k. Finanz-Ministeriums vom 14. September l. J. Z. 15321 mit Allerhöchster Entschliessung Seiner k. k. apostolischen Majestät vom 30. August 1855 genehmigten Umstaltung der im Verwaltungsgebiethe der k. k. Finanzlandesdirektion in Krakau bestehenden Kammeralbezirks-Verwaltungen in Finanz-Bezirks-Direktionen dürften:

1) zwei Finanz-Bezirks-Direktorstellen mit dem Titel und Charakter von Finanzräthen und mit dem Gehalte von jährlichdn Ein Tausend sechs Hundert Gulden CM. (VII. Diätenklasse) und

2) vier Finanz-Bezirks-Commissärstellen der I. Klasse mit dem Gehalte von Eintausend Gulden CM. und der IX. Diätenklasse, ferner

3) zehn Finanz-Concipistenstellen in den Gehaltsstufen von 700 fl. und 600 fl. und der IX. Diätenklasse, endlich

4) Zwölf Konzeptspraktícantenstellen mit dem Adjutum von jährlichen Dreihundert Gulden CM. zu besetzen sein.

Hiebei wird bemerkt, dass die Finanzbezirksdirektionen mit den Finanzräthen und rücksichtlich Finanz-Concipisten der Finanzlandesdirektion einen Conkretalstatus zu bilden haben, und dass sonach denselben das Vorrückungsrecht in die höhern Gehaltsstufen von 1800 fl. und 2000 fl, und bezüglich der Concipisten von 700 fl. und 800 fl. zukommt.

Bewerber um eine dieser Stellen haben ihre gehörig dokumentirten Gesuche unter Nachweisung der zurückgelegten juridisch-politischen Studien, bei 1. 2. 3. auch der mit gutem Erfolge abgelegten für den Conceptsdienst bei den leitenden Finanzbehörden vorgeschriebenen gefällsobergerichtlichen Prüfung bei 4 ihrer Mittellosigkeit und bei 1. 2. 3. 4. der bisher geleisteten Dienste und erworbenen Geschäftskenntnisse, des sittlichen und politischen Wohlverhaltens, der Kenntniss der polnischen oder einer andern slavischen Sprache im vorgeschriebenen Dienste bei der k. k. Finanzlandes-Direktion in Krakau bis *20. Jänner 1856* einzubringen.

In den Gesuchen ist insbesondere auch zu bemerken ob und in welchem Grade der Bewerber mit einem und welchem Finanzbeamten des Krakauer Verwaltungsgebiethes verwandt oder verschwägert sei.

Auf Gesuche, die mit den obigen Erfordernissen nachweisenden Dokumenten nicht versehen sind, wird keine Rücksicht genommen werden.

Vom Präsidium der k. k. Finanzlandesdirektion.

Krakau am 5. Dezember 1855. (1643-1-3)

[N. 33277.] **Kundmachung.** (1654-1-3)

Zu Folge Auftrages des hohen k. k. Ministeriums der Finanzen vom 4. d. M. 21287 f. M. wird nachstehendes zur öffentlichen Kenntniss gebracht:

Bei der am 17. Dezember l. J. Vorgenommenen 271. (81. Ergänzungs) Verloosung der ältern Staatsschuld ist die Serie Nro 42 gezogen worden. Diese Serie enthält Bank-Obligationen zu 5% von Nro 30,844 bis einschlüsslig 31,698 im Kapitalsbetrage von 998,318 fl. und im Zinsenbetrage nach dem herabgesetzten Fusse von 24,957 fl. 57 xr.

Diese Obligationen werden nach den Bestimmungen des a. h. Patentes von 21. März 1818 gegen neue zu dem in ursprünglichen Zinsfusse in Konventions Münze verzinsliche Staatsschuld-Verschreibungen umgewechselt werden.

Von der k. k. Landes Regierung.

Krakau am 10. Dezember 1855.

Obwieszczenie.

[Nr. 33277]. Stósownie do polecenia Wys. Ministerium skarbu z dnia 4 grudnia r. b. L. 21,287 f. M. podaje się do publicznéj wiadomości, iż przy nastąpionem w dniu 1 grudnia r. b. 271ém (81ém dopełniającem) losowaniu dawniejszych długów państwa, wylosowaną została Serya 42. Obejmuje ona obligacye bankowe pięcioprocentowe od Nr. 30,884 aż włącznie do Nr. 31,698 w summie kapitalnéj 998,318 złr. i w procentach po zniżonéj stopie 24,957 złr. 57 kr.

Obligacye te, według osnowy najwyższego Patentu z d. 21 marca 1818 r. wymienione zostaną na nowe zapisy długu państwa, przynoszące procenta, stósownie do pierwiastkowéj stopy procentowéj w monecie konwencyjnéj.

Z c. k. Rządu Krajowego.

Kraków dnia 10 grudnia 1855.

(31515) **Kundmachung.** (1655-1-3)

Der Pfarrer und Dechant von Siepraw (Bochniaer Kreises) Johann Harbut, hat zur Gründung einer Schule in Siepraw eine Staatsschuld-Verschreibung über 100 fl. C. Mze sammt Coupons und der exponirte Vikär aus Wiśniowa (ebenfalls Bochniaer Kreises) Stanislaus Michna zur Errichtung einer Schule in Wiśniowa 3 Staatsschuld-Verschreibungen à 20 fl. CMze geschenkt.

Diese edle, die Hebung der Volksbildung bezweckende Handlung wird hiemit zur allgemeinen Kenntniss gebracht.

Von der k. k. Landes Regierung.

Krakau am 11ten Dezember 1855.

Obwieszczenie

[Nr. 31515]. Pleban i Dziekan z Sieprawia (obwód Bocheński) ksiądz Jan Harbut, darował zapis długu państwa na kwotę złr. 100 wraz z kuponami, na fundusz założenia szkoły w Sieprawiu. Podobnież ksiądz Stanisław Michna eksponowany Wikary w Wiśniowie (również w obwodzie Bocheńskim) trzy zapisy długu państwa po złr. 20, na fundusz budowy szkółki w Wiśniowie. Czyny te szlachetne dążące do podniesienia oświaty ludu, podaje się niniejszem do publicznéj wiadomości.

Z c. k. Rządu Krajowego.

Kraków dnia 11 grudnia 1855.

(1660) **Edict.** (1-3)

[Z. 10,703.] Mit Beziehung auf die Kundmachung des Tarnower k. k. Landrechtes von 27ten Juni 1855 Z. 10,703 werden jene Gläubiger unbekannten Nahmens und Wohnortes, welche auf den nach gänzlicher Befriedigung der Forderungen der Unterthanen der Güter Kiełków sammt Attin. erübrigenden Theil der an Octava der Unterthanen über den Kaufpreis sammt Attint. kollozirten über diese Gütern lib. dom. 28. p. 168. n. 60. on. intabulirten Summe 8125 fl. W. W. aus was immer für einem Reichsgrunde ein Recht haben konnten in die Kenntniss gesetzt, dass an die Stelle des nach Krakau übersetzten Advok. Dr. Hoborski, Hr. Advok. Dr. Stojałowski mit Substituirung des Hr. Advok. Dr. Serda zu deren Vertrettung bestellt ist.

Aus dem Rathe der k. k. Kreisgerichts.

Tarnów am 28. November 1855.

[N. 12,021.] **Edict.** (1658-1-3)

Vom k. k. Tarnower Kreis-Gerichte wird mittelst gegenwärtigen Edictes bekannt gemacht, es haben wider Hr. Stanislaus Gfen Ankwicz Fr. Thekla Weissenhoff geb. Otfinowska die erbserklärten Erben des Peter Gf. Ankwicz namentlich die Fr. Apolonia Wilkoszewska, Fr. Julie Sulimierska und Fr. Rudolfine Hostinek und alle jene welche zu der über den Gütern Kiełków sammt Attinent. Zaborze, Wola Zaborska und Koniec ursprünglich Lib. Dom. 28. p. 371 n. 5. on. hypothezirten Ediction und nach Löschung dieser Ediction Lib. Dom. 28 p. 366 n. 5. extab. auf die diese Ediction vertrettende in die Zahlungstabelle vom 11ten Dezember 1821 Z. 11,395 und 14ten März 1822 Z. 1823, am 8ten Platze auf dem Kaufpreise der Güter Kiełków sammt Attinet. kollozirten über diesen Gütern Lib. Dom. 28. p. 168. n. 60. on. intabulirten Summe pr. 15,000 fl. pol. und einen gleichen Theile des restirenden Kaufpreises der Güter Kiełków sammt Attinent. aus was immer für Rechtstitel ein Recht haben könnten Hr. Johann Gumieński unterm 30. Juni 1855 Z. 12,021. eine Klage angebracht und um richterliche Hilfe gebeten, worüber die Tagfahrt zur Einrede auf den 10ten Jänner 1856 bestimmt wird.

Da der Aufenthaltsort der Belangten Fr. Julie Sulimirska unbekannt ist, so hat das k. k. Tarnower Kreis-Gericht zu ihrer Vertretung und auf ihre Gefahr und Kosten den hiesigen Advok. Dr. Ligęza mit Substituirung des Advokaten Dr. Stojałowski als Curator bestellt, mit welchem die angebrachte Rechtssache nach der für Galizien vorgeschriebenen Gerichtsordnung verhandelt werden wird.

Durch dieses Edict wird demnach die Belangten erinnert, zur rechten Zeit entweder selbst zu erscheinen, oder die erforderlichen Rechtsbehelfe dem bestellten Vertreter mitzutheilen, oder auch einen andern Sachwalter zu wählen und diesem Kreis-Gerichte anzuzeigen, überhaupt die zur Vertheidigung dienlichen vorschriftsmässigen mässigen Rechtsmittel zu ergreifen, indem sie sich die aus deren Verabsäumung entstehenden Folgen selbst beizumessen haben wird.

Tarnów den 21. November 1855.

Vom k. k. Kreisgerichte.

(1657) **Edict.** (1-3)

[N. 11,421.] Vom k. k. Tarnower Kreis-Gerichte wird mittelst gegenwärtigen Edictes bekannt gemacht, es habe wider Hr. Friedrich Gfen Ankwicz und für den Fall seines Absterbens seine unbekannte Erben; die den Wohnorte nach unbekannte Fr. Wiktorie Łapińska die erbserklärten Erben des Peter Gfen Ankwicz, nemlich Fr. Apolonie Wilkoszewska Fr. Julie Sulimirska und Rudolfine Hostinek, Berl Schönfeld, Leib Brand und Mendel Held, endlich alle jene welche zu der über den Gütern Kiełków sammt Attz. Zaborze, Wola Zaborska und Koniec ursprünglich lib. dom. 28. p. 370. n. 14. on. lib .dom. 28. p. 369. n. 5. on. und lib. dom. 28. p. 373. n. 5. on. intabulirten auf den Betrag 942 fl. 10 kr. w. w. reduzirten auf den Kaufpreise der Güter-Kiełków sammt Att. mittelst Zalungstabelle v. 11. Dezember 1821 Z. 11,395 und 14 März 1822 Z. 1823 sammt den für 3 Jahre im Betrage v. 126 fl. 20 kr. w. w. berechneten, und vom Tage der Einführung in den politischen Besitz des Käufers der Güter Kiełków (Att. zu laufenden $^{5}/_{100}$ Interessen am 9. Platze kollozirten über den Gütern Kiełków) Attz. Zaborze ect. lib. dom. 28 p. 168. n. 60. on. intabulirten Sr. v. 942. fl. $10^{1}/_{2}$ kr. w. w. (n. g. und einem gleichen Theile des rückständigen Kaufpreises der oftbenannten Güter Kiełków) Attz. aus was immer für Rechtstitel ein Recht haben konnten Hr. Johann Gumiński unterm 21. Juni 1855 Z. 11,421 eine Klage angebracht und um richterliche Hilfe gebeten, worüber die Tagfahrt zur Einrede auf den 10. Jänner 1856 bestimmt wird.

Da der Aufenthaltsort der Belangten Frau Julie Sulimirska unbekannt ist, so hat das k. k. Kreis-Gericht zu ihrer Vertretung und auf ihre Gefahr und Kosten den hiesigen Adwokaten Dr. Ligęza mit Substituirung des Adwokaten Dr. Stojałowski als Curator bestellt, mit welchem die angebrachte Rechtssache nach der für Galizien vorgeschriebenen Gerichtsordnung verhandelt werden wird.

Durch dieses Edict wird demnach die Belangten erinnert, zur rechten Zeit entweder selbst zu erscheinen, oder die erforderlichen Rechtsbehelfe dem bestellten Vertreter mitzutheilen, oder auch einen andern Sachwalter zu wählen und diesem Kreis-Gerichte als Gerichte anzuzeigen, überhaupt die zur Vertheidigung dienlichen vorschriftsmässigen Rechtsmittel zu ergreifen, indem sie sich die aus deren Verabsäumung entstehenden Folgen selbst beizumessen haben wird.

Tarnów den 21. November 1855.

Vom k. k. Kreis-Gerichte.

(1659) **Kundmachung.** (1-3)

[Z. 11,265.] Mit Beziehung auf die Kundmachung des Tarnower Landrechtes vom 28ten Juni 1855 Z. 11,265 werden die dem Wohnorte nach unbekannten Hr. Mihael Widitz, Hersch Moles und Josef Hulimka und für den Fall ihres Ablebens ihren dem Namen und Wohnorte nach unbekannten Erben so wie allen jenen, welche zu der über den Gütern Kiełków sammt Attin. intabulirten Summe von 500 fl. W. W. ein Recht haben könnten in die Kenntniss gesetzt, dass an die Stelle des nach Krakau übersetzten Advok. Dr. Hoborski, Hr. Adv. Dr. Stojałowski mit Substituirung des Hr. Advok. Dr. Serda zu deren Vertretung als Kurator bestellt wurden.

Aus dem Rathe des k. k. Kreis-Gerichts.

Tarnów am 28 November 1855.

Wichtige Anzeige für Oekonomen.

Alleiniges Haupt- Versendungs- Depot en gros et en detail

Probate des Husten-

Lungen-, Nutzen- und Nahrungs-Viehpulver's

in der Apotheke zum Adler,

der landesfürstlichen k. k. Kreisstadt KORNEUBURG.

Die glücklichen Heilungen, welche bei der Anwendung dieses Pulvers, durch dessen vortreffliche und vielseitig wirkende Eigenschaften von den berühmtesten Thierärzten des In- und Auslandes gemacht wurden, haben dasselbe zu dem ersten Heilmittel für alle Krankheiten jedweden Viehes gemacht, und jedem Oekonomen ist zu empfehlen, dasselbe stets vorräthig zu halten.

Es heilt alle Lungenkrankheiten des Hornviehes, als: Lungenfäule, Husten und Entzündung vom Grunde aus. — Bei Blähungen, Kolik, Verstopfungen erweist es sich, in grösserer Gabe, als ein sehr gutes Heilmittel. — Bei regelmässigem Gebrauch hat es in den meisten Fällen bei ansteckenden Krankheiten als Ableitungsmittel gedient.

Es ist überhaupt von grossem Nutzen für alle säugenden Hausthiere, indem es die Milch baldigst verbessert und das Rühren in einer halben Stunde beendet ist. Kühe welche schlechte Milch geben, bekommen schon am dritten Tage einen guten Rahm. Es dient zur Reinigung des Viehes, wenn es kälbert, wo man Morgens nüchtern und um 9 Uhr je 1 bis 2 Löffel voll gibt. Kälber gedeihen zusehends, wenn sie etwa 8 Tage lang davon erhalten. Auch bei Schweinen leistet es die besten Dienste. Gegen die Drüsen der Pferde hat es sich als das kräftigste und schnellwirkendste Mittel erwiesen; so wie auch gegen die Kolik und alle, der beim Hornviehe oben angeführten Krankheiten. Es ist überhaupt ein probates Blutreinigungsmittel und treibt allen Krankheitsstoff aus dem Leibe. — Den Pferden gibt man eine Handvoll jedesmal in's Futter, da sie selbes sehr gerne fressen; beim Hornviehe, Schweinen etc. gibt man Morgens und Abends 1 bis 2 Löffel voll mit Brod oder Nachmel, Kälber bekommen je einen halben Löffel voll.

Preise: Das kleine Paquet **24** kr. — Das grosse **48** kr. C. M.

Die Wahrheit und Wirksamkeit dieses Pulvers bestätigen viel Zeugnisse, von denen einige von Zeit zu Zeit veröffentlicht werden.

Bestätigung

der schnellen und heilsamen des Nahrungsviehpulvers

aus der Kreisapotheke zu Korneuburg.

Gefertigter hatte **zwei und vierzig** Stück Pferde der **k. k. Brücken-Bespannung vierter Division** in Behandlung, welche alle, theils an Lungenentzündung, Lungenfäule, theil an den Drüsen, und auch einige an der Kolik litten.

Ich wendete bei allen diesen **42** Stück Pferden, das erwähnte Nahrungsviehpulver an, und zu meinen Erstaunen sah ich die heilende Kraft sich wirklich bewähren; denn sowohl bei den Lungenkranken liess die Schwerathmigkeit in Kurzer Zeit nach, das Husten verlor sich; so auch verschwanden die Drüsen im Verlauf von acht Tagen; so wie auch bei den mit Kolik behafteten nach jedesmaligen Eingeben dieses Heilmittels, diese schnell nachliess.

Ich muss meine wirkliche Ueberzeugung über dieses vortreffliche Viehheilmittel ausdrücken, und kann es mit Recht Jedermann bestens empfehlen.

Zeiselmauer, am 26 Juni 1855.

Franz Nittmann Kurschmied.

Euer Wohlgeboren!

Durch Ihr Nahrungs-Viehpulver ist meine Kuh, die ganz vom Fressen aufhörte und gar keine Milch mehr gab, in kurzer Zeit wieder ganz gesund geworden.

Ich danke Ihnen herzlich, und werde dasselbe bei jeder sich darbiethenden Gelegenheit bestens empfehlen.

Leobendorf, den 28 August 1855.

(L. S.) *Paul Stich*, m. p. Bürgermeister.

Das Depot für Pohlen et Galizien befindet sich bei H. F. **Kirchmayer et Sohn** in Cracau.

Jene Herrn Apotheker et Kaufleute die eine Depot zu übernehmen wünschen, belieben hat auf den H. F. *Kirchmayer et Sohn* in Cracau zu wenden. (1632 1-2)

Zur Nachricht.

Nach dem bei der am 3ten November d. J. stattgehabten

Vorziehung

der durch das k. k. priv. Grosshandlungshaus **J. G. Schuller & Comp.** eröffneten

zweiten

CLASSEN-LOTTERIE

nur die kleinste Dotation von fl. **37,280** gezogen wurde, werden am

nächstkommenden 11. u. 12. Jänner,

an welchem Tage **unwiderruflich** die

Haupt- und Schluß-Ziehung

erfolgt, erst die **grösseren Dotationen** von

fl. 263,325—252,200 und 257,720

mit Gewinnsten von

fl. 100,000—60,000—40,000—30,000—15,000—8000—5000 4000—3000,

überhaupt noch 63,205 Treffer verlost.

Der Verkauf der Lose zur Haupt- und Schluss-Ziehung wird in den Lokalitäten, wo es die Anschlagzettel ersichtlich machen, fortgesetzt.

In Krakau sind Lose dieser Lotterie zu haben bei Herrn **J. F. Fischer,** so wie in allen Handlungen und k. k. Lotto-Collecturen, wo die betreffenden Anschlagzettel affigirt sind. (1572-4-6)

(1663) **JAN BALKO** (1-5)

nadał swemu **Składowi Fortepianów** daleko większy— *i o najlepsze idący*—rozmiar, przeniósłszy go z dawnego miejsca do przestrzenniejszego w domu hr. Karnickiego na ulicy *Jezuickiéj* we Lwowie. A przedsięwziąwszy podróż do Wiednia, aby doń u najlepszych tamże Wyrobców fortepianowych i ze sztuk najudatniejszych dobór uczynił, tak znakomicie zbogacony zakład swój poleca umniczéj Publiczności, tem więcéj, gdy cena sprzedajna taka sama co i u najpierwszych mistrzów w tém rękodziełstwie. Przytem podejmuje się obstalunków w kraju i za granicą, a w tem wszystkiem ręczy stale za dobroć i trwałość rzeczonych instrumentów.

Ein Kunst- u. Ziergärtner

ledigen Standes, 30 Jahre alt, wünscht bei einer soliden Herrschaft als Gärtner zu unterkommen, selber ist mit guten Zeugnissen versehen, und schon durch mehrere Jahre als Kunst- und Ziergärtner in Wien diente, wünscht in Galizien oder Ungarn zu unterkommen. Meine Adresse T. R. (franco) in Jaszczurowa bei Hr. *Karl Skalla* Wadowicer Kreis in Galizien, lezte Post Wadowice. (1629-3-3)

Do Panów

POSIADACZÓW GORZELŃ.

Tych, którzy mojéj rady lub mojéj pomocy w robocie gorzelniczéj pragnęliby użyć, upraszam jaknajuniżeniéj, aby raczyli swe szanowne **zgłoszenia** do właściciela hotelu p. ***Lang-a we Lwowie*** albo pod *poste restante* do Urzędu Pocztowego lwowskiego przesłać — a to tém więcéj, gdy krótki tylko czas w Galicyi zatrzymać się mam.

L. GUMBINER z Berlina,
praktyczny technik Gorzelniczy.

(1661-1-3)

Sprzedaż Baranów

W Państwie Hołhocze, w Brzeżańskim Cyrkule, na cesarskim gościńcu, jest **sto** młodych, rosłych, silnych i bogato wełnistych **baranów** na sprzedaż z runem rówiém, zupełnie zamkniętém a z wełną cienkości owiec Elektów. Ta owczarnia dążyła od 17 lat do powiększenia i spotęgowania budowy owcy, do pomnożenia ilości wełny na merynosach, utrzymując tę samą cienkość i elastyczność. **Cena baranów od 40 fl. do 200 fl. c. m.** Ostatnia poczta Podhajce. (1634 2-14)

Beachtungswerthe Anzeige.

Für Gerichtsamte, Notare und Rechtsfreunde

besonders aber für

Steuer- und Gebürenbemessungsämter

so eben ist erschienen und durch *J. Milikowski* in Lemberg, so wie durch alle Buchhandlungen der Monarchie zu beziehen:

HANDBUCH

des

OESTERREICHISCHEN GEBURENGESEZES

vom 9ten Februar und 2ten August 1850

von

Wenzel Theodor Cysar

k. k. Finanz-Sekretär und Vorsteher der Gebürenbemessungsamtes in Lemberg.

1te Hälfte.

Für die praktische Brauchbarkeit dieses Handbuchs spricht der Erlass der h. k. k. galiz. Finanz-Landes-Direction vom 30ten Juli 1855 Z. 31,017 durch welchen die unterstehenden Behörden und Aemter auf das Erscheinen desselben aufmerksam gemacht werden.

Prenumerationspreis für das vollständige, mindestens 36 Bogen umfassende Werk 3 fl. C. M. Mit dem Erscheinen der zweiten Hälfte (Ende Januar 1856) tritt der Ladenpreis von 4 fl. CMze ein.

In Krakau durch **F. Baumgardten** zu beziehen. (1561--3)

ZABEZPIECZENIE ŻYCIA

tojest kapitału czyli pensyi

przez c. k. uprzyw. Towarzystwo

„ASSICURAZIONI GENERALI“

W TRYEŚCIE.

C. k. uprzyw. Towarzystwo zabezpieczenia „Assicurazioni Generali“, które się obok zabezpieczeń elementarnych już oddawna zabespieczeniem życia, tojest kapitału albo pensyi, i tak zwanéj Tontiny trudni, pozwala sobie zwrócić uwagę na korzyści, jakie takowe zabezpieczenie wszystkim klasom społeczeństwa nastręcza: mianowicie *owym osobom, których śmierć ukochaną rodzinę albo zupełnie albo częściowo bez środków do życia zostawićby mogła;* prócz tego *ojcom familii, ktorzy albo posag córkom założyć, albo do zajęcia się sztuką jaką lub rzemiosłem potrzebne kapitały synom przygotować zechcą;* jakoteż *tym osobom,* które sobie lub *komukolwiek po dojściu do pewnych lat, kiedy prawdopodobnie pomocy potrzebować będą, kapitał albo dożywotnią pensyę zabezpieczyć zechcą.*

Towarzystwo „Assicurazioni Generali“ jest w stanie, osobom w jéj zabezpieczeniach udział biorącym *takie ułatwienia i korzyści nadać, jakich żadne inne Towarzystwo zabezpieczenia przewyższyć nie potrafi,* a podpisany u którego statutów bezpłatnie dostać można, udziela najchętniéj wszelkich w tym względzie objaśnień.

Imieniem c. k. uprzyw. Towarzystwa „Assicurazioni Generali“

pełnomocny zastępca

J. B. Goldmann w Tarnowie.

(1021-16-20)

(1626) Aus meinem (2-6)

Spezereiwaaren-, Thee- u. Wein-Lager

lasse ich auf allgemeinen Wunsch von nun an auch in jeder Quantität nach dem Wiener-Gewicht zu den **billigsten Preisen** verkaufen; und mache bei dieser Gelegenheit ganz besonders auf mein grosses best assortirtes Lager von feiner In- und Ausländischer **weissen** und **rothen Weine** auf Flaschen, und feiner und feinsten **Caravanen PECCO-THEE** in Original-Kisten und Paquets aufmerksam.

Lemberg im Dezember 1855.

O. T. Winckler — Wallgasse Nr. 891.

W handlu Jana Bredy

przy ulicy Grodzkiej pod liczbą 84/5

jest główny skład

Drożdży prasowanych

c. k. uprzywilejowanéj fabryki

Józefa Neumeyera

c. k. nadwornego liweranta w Wiedniu

Codziennie świe y transport tychże drożdży nadchodzi.

Wiener-Presshefe

aus der k. k. landesbef. Presshefe-Fabrick

von Josef Neumeyer

k. k. Hof-Lieferanten in Wien

Haupt-Niederlage bei Johann Breda

in Krakau Grodzkaer-Gasse N. 84/5

Sendungen der frischen Hefe kommen täglich an.

(1280) (10-12)

(1289) **Der beste und ächte** (15-50)

Saazer- und Auscher-HOPFEN, dann Brauer-PECH, amerikanischen HARZ

auch für Papierfabriken ist allerbilligst zu beziehen, durch die Hopfenhandlung des

Leopold Zdeborski in Prag.

---

200 funtów Masła

młodego i pięknego do sprzedania razem lub częściowo. ulica Floryańska N. 545 1sze piętro. (1648--2)

W nocy z 15go na 16ty b. m. skradziono mi we wsi mojéj Tomaszów w Król. Polsk., *klacz* karą od bryczki, lat $5\frac{1}{2}$ mającą, miary średniéj, krzyża spadzistego. Uprzejmie upraszam łaskawych czytelników gdyby mieli jaką wiadomość o udzielenie jéj do expedycyi *Czasu* za co przyzwoitą nagrodę otrzyma od podpisanéj. (1645--3) *Jankowska.*

Ein Handlungsgeselschafter

mit einer Einlage von fl. 4000 bis 6000 CMze wird in eine Galanterie-Schnit- und Modehandlung gesucht. Nähere Auskunft bei

(1642-2-6) ***J. Schaitter*** in Rzeszów.

Kamienica trzechpiętrowa

przy ulicy Szerokiéj, od fundamentu po pożarze nowo wybudowana, łącząca w sobie dwie realności pod L 76 i 77, jest z wolnéj ręki do sprzedania pod dogodnemi dla nabywcy warunkami. Bliższa wiadomość w kamienicy pod L. 29 przy ulicy Grodzkiéj na 1ém piętrze od frontu. (1428-10-12)

Rodowita Paryżanka, kształcona na **guwernantkę** w zakładzie Paryzkim, posiadająca doskonale język i literaturę francuzką, uzdolniona prócz powyższego udzielać: historyi, religii, geografii, początków muzyki na fortepianie i t. d. podług metody dzieciom przystępnéj, poszukuje posady odpowiedniéj. Listy frankowane odbiera pod adresą: à Mademoiselle *E. W.* à Rozdoł p. Mikołajów, zkąd można zarazem i wiadomość o jéj zdatności zasięgnąć. (1620-2-3)

MIESZKANIA, SZYNK i ŁAZIEŃKI

wraz

Z ŁAZNIĄ PAROWĄ

do realności pod L. 193 w g. VI. na Kazimierzu obok mostu Podgórskiego położonéj, należące, są każdego czasu do wynajęcia, bliższa wiadomość w kamienicy przy ulicy Mikołajskiéj pod L. 648 g. V. (1512--6)

Wieś Dziekanowice

o milę od Krakowa odległa jest do wydzierżawienia lub sprzedania. Chęć kupna lub dzierżawy mający, raczą się zgłosić do właściciela mieszkającego w głównym Rynku pod liczbą 494 w Krakowie, gdzie jest apteka pod znakiem Słońca. (1504-3-6)

(740) Z c. k. Wysokości przywilejem i król. prusk. i król. bawar. Wysokości aprobacyą. (14-21)

DRA BORCHARDTA MYDŁA ZIOŁOWE

(w zapieczętowanych oryginalnych paczkach po 24 kr. m. k.)

DRA HARTUNGA CHINO KOROWA OLIWA

(w zapieczętowanych i na szkle stęplowanych flaszkach po 50 kr. m. k.)

ZIELNA POMADA

(w zapieczętowanych i na szkle stęplowanych czarkach po 50 kr. m. k.)

Dra Suin'a de Boutemard PASTA ZĘBOWA

(w $^1/_1$ i $^1/_2$ paczkach po 40 i 20 kr. m. k.)

Mydło ziołowe Dr. *Borchardta* **wonnolekowe** podług umiejętniczych zasad dobrze obliczone i nader szczęśliwie utworzone, zajmuje przez swoje = dotąd niedościgłe = *charakterystyczne* zalety pierwsze miejsce między wysokiemi obecnemi tego rodzaju wyrobami i *to niezaprzeczenie* = i daje się także użyć z wielką korzyścią w baniach, łaźniach wszelkiego rodzaju.

Za szczęśliwy wypadek poprzedniego, starannego i umiejętniczego rozpoznania są uważane **środki** uprzywilejowane **na włosorost Dr. Hartunga**, aby je w swych skutkach wzajemnie uzupełnić: **oliwa chinokorowa** służy do zachowania włosów w ogóle — a **pomada zielna** do *ocucenia* i *ożywienia włosorostu;* pierwsza podnosi sprężystość i barwę włosów, a druga chroni je od wczesnego zblaknienia i wypadu, albowiem udziela przyskórni nowéj dobroczynnéj istoty, która cebulki włosowe w sposób wzmacniający odżywia.

Dra Suin'a nowa pasta zębowa czyli *mydło zębowe*, powszechnie z szczególniejszém upodobaniem za najogólniejszy i najpewniejszy **środek utrzymania i upięknienia zębów i dziąseł** uznana, oczyszcza je o wiele przyjemniéj i prędzéj niż różne proszki zębowe i użycza zarazem całéj jamie ustnéj nader dobroczynnéj i miłéj świeżości.

Zaręczenie. Ponieważ oddawna uzasadniona słynność stojących tu obok szczególności prawie codziennie = rozmaite **upodobnienia i fałszowania** = wywołuje, raczą przeto szanowni biorcy naszych wyrobów, mających sławę w kraju i za granicą dokładnie baczność dawać na licznie uzewnętrzniony sposób opakowania jako też na **imiona Dr. BORCHARDTA zielne mydła** i **Dr. SUNA de BOUTEMARD pasta zębowa**, wreszcie na firmę naszego jedynego posiadacza składu = a to dla ustrzeżenia się oszukania.

Jedyny skład na **Kraków** u **JOZEFA BARTLA**, podobnież w *Andrychowie* u Wojciecha Zawilskiego, w *Białéj* u Józefa Bergera i Kar. Demskiego, w *Bochni* u p. Niedzielskiego, w *Brodach* u Neumanna Kornfelda, w *Busku* u aptekarza Piotra Nestorowicza, w *Czerniowcach* u Ign. Schnircha i Th. Zachariasiewicza, w *Dembicy* u aptekarza Ferdynanda Herzoga, w *Dobromilu* u Ludw. Steleryka, w *Dynowie* u aptekarza Feliksa Baranieckiego, w *Gorlicach* u Ignacego Łukasiewicza, w *Gurahumorze* u Karola Laisera, w *Jarosławiu* u Ign. Bajana, w *Jaśle* u braci Podgórskich, w *Kentach* u aptekarza Joh. Jarschela, w *Kołomei* u S. Wieselberga, w *Komarnie* u aptekarza Aleks. Emperle, w *Łancucie* u Ant. Swobody, we *Lwowie* u wdowy Willmannowéj, w *Lisku* u Adama Borejko, w *Myślenicach* u Jakuba Dziegielowskiego, w *Neumarku* u Karola Laura, w *Przemyślu* u Edw. Machalskiego, w *Przeworsku* u aptekarza Fr. Kuhna, w *Rzeszowie* u Ign. Schaittera, w *Samborze* u J. Rosenheima, w *Sadagórze* u aptekarza Aleks. Grabowitza, w *Sanoku* u Jana Jaklicza, w *Sendziszowie* u Jana Kownackiego w *Sniatynie* u Marcellego Niemczewskiego, w *Stanisławowie* u aptekarza Jana Tomanka, w *Tarnowie* u Jos. Jahn, w *Tarnopolu* u Marcina Schlifki, w *Wadowicach* u Schwarca i Heineza, w *Wieliczce* u F. Charskiego, w *Zaleszczykach* u Józefa Kodrębskiego i spółki, w *Złoczowie* u Andrzeja Gottwalda.

Die Buchhandlung von **Julius Wildt** in Cracau und **Pellar** in Rzeszow empfielt die **4 mal im Monat** durch sie zu beziehende, **einer allgemeinen Gunst und Bevorzugung** vor ähnlichen Erscheinungen **dauernd und mit Recht** geniessende

Pariser und Wiener Damen Moden- und Muster-Zeitung

IRIS für 1856 IRIS

VIII. Jahrgang.

welche durch die rastlosen Bemühungen des Verlegers und die immensen Opfer und Kosten, die er darauf wendet, den Ruf der **wohlfeilsten** und **praktischsten Damen-Zeitung** in Deutschland errungen und siegreich behauptet hat. Es ist in der gebildeten Damenwelt *nur eine* Stimme, dass kein ähnliches Unternehmen sich mich der Pracht ihrer in Paris von der Meisterhand der Madame *Heloise Leloir* gezeichneten Modebilder, mit der Schönheit und praktischen Anwendbarkeit von Sajou's Tapisserie- und Mariton's Lingeridmodellen vergleichen kann.

IRIS wird auch ferner, folgend *nur das Modernste im Bereich der Mode bietende* Kunstbeilagen bringen, als:

48 prachtvoll kolorirte Original-Kostiums von Damen- und Kindermoden am gleichen Erscheinungstage mit *Paris*, also *mindestens um vier Wochen früher*, als die (bekanntlich *sehr matten*) Kopien davon andere deutsche Blätter liefern;

12 dessins de tapisseries et de broderies, prächtige Buntstickerei, elegante Straminarbeiten (kolorirte Tupfmuster);

12 Modèles de lingerie, d. i. Modelle der neuesten Kleider, Mantillen, Hüte, Häubchen, Chemisetten, Krägen, so wie jeder Gattung von Leibwäsche u. s. w.;

32 Doppel-Musterbogen in vollendeter Zusamenstellung; diese enthalten ausser 100 grossen Patronen (Schnitmustern), weit über 1000 verschiedene Zeichnungen von Hochstickerei in Seide, Wolle, Perlen, Chenille u. s. w.; von Putzartikeln auf Samt, Seide, Tuch, Stramin, u. s. w.; Häfel- und Stickarbeiten, Stickmuster, Hunderte von verzierten Buchstaben und Namen u. s. w.; überhaupt alles modern Originelle, was davon Deutshland, Frankreich und England bieten;

48 Mappen Kunstschule weiblicher Handarbeiten, oder leichtfassliche Anleitungen zum Selbstanfertigen alles darin Beschriebenen, denn nur vorher geprüfte Arbeiten werden aufgenommen; ferner hauswirthschaftliche und Toiletemittel, so wie besonders intelligente, Moden betreffende Wochenberichte aus Paris und Wien, Korrespondenzen u. s. w.

77 Bogen Unterhaltungslektüre, Anzeiger u. s. w.;

Musterkarten, Prämien von Büchern, Kunstsachen u. s. w.

Diesen artistischen Theil unserer Damen-Zeitung anbelangend, soll Alles augeboten werden, dessen anerkannte Vollkommenheit auch ferner zu behaupten und es wirken dafür mit unausgesetztem Eifer die ersten Pariser Künstler. Ueber den Werth der praktischen Anwendbarkeit unserer Musterbogen, deren gelungene Zusammenstellung und Originalität u. s. w., herrscht seit lange nur die eine Stimme; dass solche von keinem ähnlichen Journale übertroffen werden. Und dennoch streben wić eine noch höhere Vervollkommuog an! — Die Herstellung der **Kunstschule** steht unter der speziellen Leitung des Fräuleins Teresa Marini, so wie jene von guten und richtigen Patronen mit besonderer Rücksicht auf die zur **IRIS** gehörigen Kostümbilder die Wiener Künstlerin, Fräulein Anguste Mayer, auch ferner persönlich durchführt, deren Meisterschaft in allen weiblichen Bildungsanstalten der Residenz anerkannt ist.

Was nun den literarischen Theil, das eigentliche belletristische Hauptblatt der **IRIS** abgelangt, so sind wir vor vielen unserer Herren Kollegen in der angenehmen Lage, statt zu blossen Versprechungen zu griefen, auf das bereits Geleistete als die beste Empfehlung und Bürgschaft für das von uns noch zu Leistende hinzuweisen.

Die Damen-Zeitung **IRIS** empflehlt sich vom 1. Jänner 1856 an in den seitherigen drei verschiedenen Augaben:

Nr. 1. **Vollständige Ausgabe** mit 48 kolorirten Modenbildern, 12 kolorirten Tapisserie-Dessins, 12 **Modéles de lingerie,** 32 Doppel-Musterbogen, 48 Mappen Kunstschule und 77 Bogen Feuilleton etc.
Preis durch Post bezogen: 14 fl. für 1 Jahr, 7 fl. für 6 Monate, 3 fl. 30 kr. für 3 Monate.
„ „ Buchhandel: 3 fl. für 3 Monate.

Nr. 2. **Vermehrte Kostüme-Ausgabe** mit 48 kolorirten Modenbildern, 4 kolorirten Tapisserie-Dessins, 4 **Modéles de lingerie,** 32 Doppel-Musterbogen, 48 Mappen Kunstschule und 77 Bogen Feuilleton etc.
Preis durch Post bezogen: 10 fl. für 1 Jahr, 5 fl. für 6 Monate, 2 fl. 30 kr. für 3 Monate.
„ „ Buchhandel: 2 fl. für 3 Monate.

Nr. 3. **Vermehrte gewöhnliche Ausgabe** mit 12 kolorirten Modenbildern, 4 kolorirten Tapisserie-Dessins, 32 Doppel-Musterbogen, 48 Mappen Kunstschule ond 77 Bogen Feuilleton etc.
Preis durch Post bezogen: 6 fl. für 1 Jahr, 3 fl. für 6 Monate, 1 fl. 30 kr. für 3 Monate.
„ „ Buchhandel: 1 fl. für 3 Monate.

Aufträge übernimmt auch ferner jede Buchhandlung des In- und Auslandes; wenn jedoch an schnellerem Empfang, d. i.

— wöchentlich einmal portofrei durch Briefpost —

gelegen ist, wolle nebst gfeälliger Angabe der genauen Adresse den nach getroffener Wahl entfallenden Pränumerationsbetrag franko an uns einsenden, ☞ die Bestellung jedoch nich zu spät anmelden, da wir leider öfter in die Lage kamen, schon 14 Tage nach neu begonnenen Quartalen mit vollständigen Exemplaren nicht mehr dienen zu können.

Paris, Wien und Leipzig, den 8. Dezember 1855.

☞ Wir lassen so eben in Paris ein prachtvollen **grosses** Saison-Modentableau **vom höchsten Interesse** für Damen auf Sthal anfertigen, mit walchem wir unsere geehrten Abonnentinnen aller 3 Ausgaben in dankbarer Anerkennung der dauernden Gunst als besondere unberechnete Beilage zu überraschen gedenken. (1613-2-3) Administration der **IRIS** in Gratz.

Kopista piszący dokładnie w języku polskim i niemieckim, jest poszukiwany. Bliższa wiadomość w kancelaryi adwokata Dr. Jana Mraczka przy Sławkowskiéj ulicy pod N. 443. (1639--2)

Pierników tak zwanych **Toruńskich** zawsze świeżych w różnych gatunkach dostać można w handlu *Kazimierza Rutkowskiego* w Krakowie.

Do Księgarni Wydawnictwa dzieł katolickich w Krakowie,

nadszedł już i nadchodzić ciągle będą przed Nowym Rokiem transporta, książek ozdobnych na podarki, rycin, obrazków, oraz przedmiotów biurowych. Jakoż Księgarnia świéżo zaopatrzoną została w doskonały papier inkaust w rozmaitych barwach, oraz lak angielski i opłatki gumowe.

☞ W tych dniach również nadsyła do składu księgarni, belgijski wydawca p. Dessain Hanicq, Mszały ozdobne, brewiarze w różnych formatach i wszelkie dzieła Lithurgiczne.

☞ Księgarnia odebrała już poszukiwane przez Publiczność dzieło nowe X. Wentury: **La femme Catholique.** Jak również zapas dzieł Architektonicznych i wzorów rzemieślniczych. — Ostatnie dwa Egzemplarze ulubionego dzieła: **Le livre d'or des familles,** dostarczył Wydawca Księgarni Katolickiéj. — Słowem Księgarnia do nowego pobudzona ruchu, oczekuje podobnéj ochoty ze strony Publiczności! — Księgarnia katolicka, chcąc ułatwić publiczności udzielania sobie użytecznych Noworocznich podarków, zniża na czas aż do 1go stycznia 1856 r. cenę złp. 12 **za poczet Św. polskich,** na złp. 8 za kompletny egzemplarz, po którym to terminie cena dawna złp. 12 powróconą będzie.

Ktoby sobie życzył wynająć na miesiące zimowe umeblowany apartament, raczy się zgłosić po bliższe objaśnienia do Księgarni katolickiéj *osobiście* lub *listownie*. (1638 2-3)

(1612) Methodische Anleitung (2)

zum

Elementar-Schreibunterricht

in Volksschulen,

mit freier Benützung der Tactirmethode,

basirt auf die vom hohen k. k. Ministerium für Kultus und Unterricht empfohlenen, mit systematischen Vorschriften versehenen billigen Schreibbücher von Jos. Pokorny, brosch. 1 fl. CM.

Elementar Schreibunterricht in 9 Theken Current und 9 Theken Englische Schrift; auf starkem doppelt geleimten Kanzleischreibpapier. pr. Theke 2 kr.

Elementar-Schreibunterricht Volksschulausgabe in 12 Theken Current und 12 Theken Englischer Schrift auf gut geleimten Kanzleipapier pr. Theke 1 kr.

Vorschriften für Volks-, Haupt- und Unterrealschulen. 28 Blatt Current, 32 Blatt Englische Schift à 10 kr.

Karten zu Prüfungsschriften, blau rastrirt auf Briefpapier à $^1/_2$ kr. Current, Engl. Schrift und Engl. & Current.

Gesanglehrer zum Gebrauche an Gymnasien, Realschulen, dann die Präparanden-Cursen, von **Peter Peyscha**. 1 Abtheilung enthält die „Theorie des Gesanges mit einem Anhange von leichten 2-, 3-, und 4stimmigen Chören“ brosch. 36 kr.

sind bei **Carl Winiker in Brünn** erschienen, und durch alle soliden *Buch- und Schreibmaterial Waaren-Handlungen um beigefügte Preise zu beziehen*, **in Crakau Julius Wildt**.

Verschleisser erhalten gegen contante Zahlung von obigen Preisen einen Rabatt von 25%.

Die böhmische und italienische Ausgabe des Elementar-Schreib-Unterrichtes befindet sich unter der Presse.

Eine weitere Empfehlung als die vom hohen k. k. Ministerium, wird wohl nicht verlangt werden; Lehrer, die bis jetzt unterliessen, obige Hilfsmittel in ihrer Schulen einzuführen, werden freundlichst ersucht den obigen Empfehlungen nachzukommen, und sich durch die herrlichen Prüfungsschriften zu überzeugen, welche die Schulen lieferten; die von dem Pokorny'schen Elementar-Schreib-Unterricht Gebrauch machten. **Carl Winiker.**

Sprzedaż słoniny

i innych

TŁUSTOŚCI.

Za uzyskaném pozwoleniem c. krol. Magistratu miasta stółecznego Krakowa otworzył niżéj podpisany swój **SKŁAD** przy ulicy *Floryańskiéj* pod L. 521 obok bramy floryańskiéj w różne towary do pożywienia służące zaopatrzony, mianowicie: w *słoninę węgierską białą* i *wędzoną, paprykę* tudzież w *smalec* w gatunku najlepszym, *szynki, salami* i t. d. Wszystkie te towary sprowadza z Węgier i sprzedaje takowe po słusznych i umiarkowanych cenach. Tu się przyjmują także obstalunki na większe dostarczenia.

Podpisany poleca się Szanownéj Publiczności i prosi o łaskawe względy.

Henryk Fleisch i Goldschmiedt z Węgier

SPECK

und andere

Fettwaaren Handel.

Gefertigter hat mit Bewilligung des k. k. Magistrats der Hauptstadt Krakau in der *Florianer-Gasse* N. 521 nächst dem Florianer-Thor eröffnet. Diese ist stäts mit frischen und besten aus *Ungarn* gebrachten *Waaren* als mit *weissen Koch-Speck, geräucherten Speck* und *Paprika*, jungen *Speck* zum Brodt, dann mit geschmackvollen *Schwein-Fetten* von der besten Qualität (die Schweine wurden mit Mais nicht aber mit Eichel gefuttert), auch *geräucherte Schinken* von der besten Gattung und andere *Esswaaren*, welche um die billigsten und mässigsten Preise verkauft werden, versehen. Auch sind bei ihm *Flaumen* von bester und schönster Gattung, zu haben. Bestellungen können auf grosse Parthien gemacht werden.

Er empfiehlt sich daher dem verehrten Publikum, und bittet um einen Zahlreichen Zuspruch.

Hochachtungsfoll

Heinrich Fleisch et Goldschmiedt

(1664-1-3) Händler aus Ungarn.

W KRAMIE UBOGICH

NA MAŁYM RYNKU

pod znakiem Opatrzności,

od kilku miesięcy sprzedaje się gruba bielizna uszyta ręką ubogich znajdujących się w *izbach pracy i przytułku* koło Wizytek pod Nr. 59.

Osoby trudniące się tym zakładem, oznajmują, że wszelkich dokładają starań, aby przedmioty sprzedawane były o ile możności najlepsze i po umiarkowanéj cenie.

Dostać więc można:

Sienników w dobrym gatunku	à 1 złr. 48 kr.
Koszul płóciennych	à 55 „
Ściérek dużych	à 13 „
Worków korcowych	à 39 „
Czépków, spodnic, kaftaników watowanych	à 1 złr. 42 „

Grubéj odzieży i t. d. po podobnych cenach.

Zbyteczną jest rzeczą dowodzić, iż dawać robotę ubogim jest większém dobrodziejstwem, niż wspiérać ich jałmużną. Im więcéj ten zakład będzie miał kupujących i obstalunków, tém więcéj nieszczęśliwych zamiast wyciągać zmarzłą dłoń, znajdzie schronienie, żywność i pracę.

Z powodu zimna kram otwarty codzień tylko od 9—1éj rano. — Kraków d. 19 grudnia 1855 r.

Z Komitetu Izb przytułku. (1665-1-3)

(1573) **Kundmachung.** (3)

Die Gefertigten bringen hiermit zur Kenntniss, dass sie bei dem mit *Sr. Excell.* dem Hrn. Grafen *Saint Genois* negozirten Anlehen von **3 Millionen 200 000 Gulden** CM. dem Banquierhause **J. G. Schuller & Comp.** in Wien eine namhafte Betheiligung übertragen haben, und dass dasselbe die Ausgabe dieser Theil-Schuldverschreibungen (40 fl. Lose) übernommen hat.

Es werden sonach Private, welche sich mit diesem auf solide Hypothekar-Sicherheit gegrundeten Werthpapiere versehen wollen, so wie die P. T. Geschäftshäuser, die sich mit dem Detail-Absatz derselben befassen, ersucht, sich diessfals mit dem vorbesagten Hause direkte ins Einvernehmen zu setzen.

Wien am 28. November 1855.

S. M. v. Rothschild. Hermnnn Todesco's Söhne.

C. k. Teatr niemiecki w Krakowie.

We środę dnia 26 grudnia r. b. poraz pierwszy danym będzie w Krakowie „**PROROK**,“ wielka historyczna opera w 5ciu aktach z francuskiego przez Rellstaba — muzyka Giacomo Mayerbeera. — *Szczegóły ogłoszą afisze.* — Początek o godzinie **6**éj.

Dla przygotowań do opery „Prorok“ teatr od d. 22go do d. 26 grudnia zamknięty. Biletów dostać można codziennie przy kasie od godziny 9téj z rana.

C. k. Teatr polski w Krakowie.

W dniu 31 grudnia na zakończenie starego roku przy rzęsistém oświetleniu **Rej z Nagłowic** przysłowie polskie w 3ch aktach Konst. Majeranowskiego — poczém

BŁAŻEK OPĘTANY,

fraszka noworoczna w 1nym akcie ze śpiewkami przez W. L. Anczyca, zakończona **Mazurem** w kostimach krakowskich.

Wkrótce na tutejszéj scenie przedstawionym będzie: **ANDRZEJ BATORY**, dramat w trzech aktach z prologiem z dramatu tegoż imienia J. Korzeniowskiego do sceny tutejszéj zastósowany przez W. L. Anczyca. *Garderoba zupełnie nowa* wedle wzorów ówczesnych kostiumów do tego dramatu została sprawioną.

Antoni Kłobukowski Redaktor odpowiedzialny. w Drukarni Czasu. Czapliński Antoni rządzca drukarni.